Nr. 253. Wtorek, 6. Listopada 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wo . od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 28 października b. r. zamianować najmiłościwiej Jego Królewską Wysokość Najdostojniejszego Roberta Księcia Württembergskiego kawalerem orderu Złotego Runa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wystosować najmiłościwiej następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany Kardynale Książę-Arcybiskupie dr. Gruscha! Ukończenie przez Pana 80 roku życia użycza Mi ponownie pożądanej sposobności przypomnienia z wdzięcznością szczególnych zasług, które podczas długoletniej swej działalności zdobyłeś sobie około Kościoła, Tronu i Państwa.

Spełniałeś zawsze z rozwagą trudne obowiązki swego wzniosłego zawodu, a popierałeś jego święte cele. Oby łaska Opatrzności zachowała Pana jeszcze długo w pełnej sile ducha i ciała dla dobra Pańskiej błogiej działalności.

Franciszek Józef m. p

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyżej podpisanym dyplomem najmiłościwiej wynieść generał-porucznika i komendanta dywizyi wojsk pieszych obrony krajowej w Przemyślu, Edwarda Pierera do stanu szlacheckiego z predykatem Esch.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 października b. r. najmiłościwiej pozwolić, aby hrabina Anna z książąt Muratów Gołuchowska przyjęła i nosiła udzielony jej przez Jego Cesarską Mość Szacha Persyi order Neschané-Aftab.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 października b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora zoologii, botaniki i towaroznawstwa na Politechnice we Lwowie, dr. Eustachego Wołoszczaka, zwyczajnym profesorem tych przedmiotów na wymienionej Politechnice.

Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 października b. r. najmiłościwiej pozwolić, aby starszej nauczycielce żeńskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, Antoninie Machczyńskiej, przy sposobności przeniesienia jej na własną jej prośbę w stan stałego spoczynku, oznajmiono wyrazy Najwyższego zadowolenia za jej pożyteczną dla ogółu działalność.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego Józefa Barona, naczelnika sądu powiatowego w Dobczycach do Bochni, a zamianował sekretarza sądowego dr. Karola Biegańskiego w Krzeszowicach radcą sądu krajowego i naczelnikiem sądu powiatowego w Dobczycach.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarza sądowego Adama Henocha w Pilźnie do Wadowic i zamianował sekretarzami sądowymi adjunktów sądowych. Jana Szadurskiego w Leżajsku dla Krzeszowic, Izaaka Markowicza w Rozwadowie dla Pilzna i Maksymiliana Agatha w Podgórzu dla Podgórza.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało oficyałów kancelaryjnych: Michała Hałaja, Józefa Dziurę, Józefa Hausera i Grzegorza Chomickiego adjunktami kancelaryjnymi w IX. klasie rangi.

Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało kancelistę Antoniego Drużeńskiego oficyałem kancelaryjnym w X. klasie rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 listopada.

Wypadki wyjaśniły prędzej i dobitniej, aniżeli to było do życzenia, dlaczego w Hiszpanii powołano do steru gabinet o charakterze wojskowym i rządy w Madrycie oddano „nowożytnemu Albie", generałowi Weylerowi: W Hiszpanii, mianowicie w Katalonii, wybuchła nowa rewolucya karlistów. Pod Badaloną i Icualdą, w dwóch naraz punktach, wychyliły się oddziały powstańców; — oddział karlistów wtargnął do Barcelony z okrzykiem „niech żyje Karol VII.", w czterech prowincyach katalońskich podniesiono hasło walki „o tron i ołtarz", a powstańcy poczęli koncentrować się pod Bergą u stóp Pireneów.

Ponieważ rząd hiszpański cenzuruje bardzo ściśle wiadomości o ruchu rewolucyjnym, wychodzące po za granice kraju, przeto trudno wyrobić sobie należyty pogląd na właściwe rozmiary i na grozę rewolucyi, — z dzienników jednak, informowanych dokładnie o wypadkach w Hi-

---

Z TEATRU.

(„Dzisiejsi", komedya w 1 akcie Maryana Gawalewicza. — „Posażna jedynaczka", komedya w 1 akcie Jana Aleksandra hr. Fredry. — „Z dobrego serca", obrazek sceniczny w 1 akcie Lucyana Rydla, przedstawione d. 29 października. — „Zaczarowane koło", baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 2 listopada b. r.).

Niewiadomo dlaczego, poniedziałek od dawien dawna ma fatalną reputacyę. Stare polskie przysłowie nazywa go „ciężkim" a powiada, że „w poniedziałek to i psa za bydłem wygnać trudno"; inne zaś twierdzi, że skoro to pierwszy dzień „nic nie trzeba robić weń". Za tą wygodną radą mądrości ludowej poszli szewcy, dla których poniedziałek pozostał tradycyjnym dniem pijatyki a są jeszcze także i panowie Jowialscy, którzy wierząc przysłowiom, za nic w świecie w ten feralny dzień nie wyjadą z domu. — I w kasie teatralnej przechowała się zła opinia poniedziałkowego dnia, — zwykle są w niej pustki.

Ubiegły poniedziałek zaprotestował przeciw tej opinii; sala teatralna była pełna; w kasie panowała radość, a nie mniejsze zadowolenie w widowni. — Przedstawienie, bardzo zręcznie złożone z trzech jednoaktówek, nietylko pociągnęło liczną publiczność, ale i wszelkie wybredne wymagania zadowoliło mogło. „Dzisiejsi" p. Gawalewicza, to misterny dyalog sceniczny pomiędzy zalotną młodą wdową Julią a wyrafinowanym „kobieciarzem" doktorem Topolskim. Oboje przywykli do zwycięztw, oboje pewni siebie i umiejący kochać na zimno, wyzwali się na pojedynek flirtowy. Pani Julia pożąda niezwykłej próby miłości: stawką — życie; nagrodą: upojenie chwili. W przestarzałe przysięgi „na całe życie" wszak oboje nie wierzą!... Więc chwila szału, rozkoszy a potem — nicość. Ten szał i taką śmierć w upojeniu, zadaje oto ta trucizna indyjska.... Wypijesz ze mną doktorze?... Chwila wahania, ale tylko chwila. Doktor dotrzyma danego słowa i nie cofnie się.... czyni tylko małą poprawkę do propozycyi Julii: jako lekarz nie dowierza preparatom indyjskim a ma przy sobie niezawodzącą nigdy belladonę... kilka kropel dolanych do owego indyjskiego napoju, a skutek niechybny.... Teraz pijmy piękna pani!... Dla zalotnej wdówki sytuacya niemiła.... Doktor mówi tak poważnie, stanowczo i z takim spokojem, że wątpić niepodobna.... Pisze nawet list z pożegnaniem życia.... zamyka wszystkie drzwi, aby im nikt nie przeszkodził umrzeć, a potem, gdy Julia blednie i waha się — wychyla sam indyjski napój z niezawodzącą belladoną.... Piękna pani przerażona na seryo, o wypiciu swojej dozy ani myśli a ratować doktora nie sposób! On zaś słania się, blednie a potem żegna rzyzykowną wdowę, oświadczając, że woli umrzeć u siebie w domu. — Jeszcze chwila przerażenia, które jednak wkrótce zamienia się w srogi gniew, gdy pozostawiony przez doktora list wyjaśnia, iż belladona owa, to były zgoła nieszkodliwe kropelki, a cała scena zasłużoną zemstą za naigrawanie się zalotnej wdówki... — Można być prawie pewnym, że gniew Julii i żal doktora długo trwać nie będą, i że wkrótce spotkawszy się na posadzce salonów, flirtować znów zaczną, już pewnie bez trucizn indyjskich i belladon, lecz niemniej wytwornie a — skuteczniej dla ich serc. Bo tak się wszystko zdaje, że doktor — wedle jakiejś francuskiej piosenki — mówił Julii na zimno: *je t'aime; — et il l'aimait tout de bon* a Julia również, pomimo swej zalotności — *en plaisantant a perdu la raison*...

Ten sceniczny dyalog, bardzo misterny i salonowy, w formie niece sztuczny, czego zresztą sama sytuacya poniekąd wymaga, — aby mógł odpowiednie wywrzeć wrażenie, musi mieć wykonawców wybornych. I takich znalazł — pomimo feralnego poniedziałku — w pani Siennickiej i p. Tarasiewiczu. Artystka odpowiadała wybornie typowi; bardzo wytworna i w ruchach i w stroju, bardzo ponętna we flircie, była żywym obrazem nawykłej do tryumfów kokietki. I rzecz dziwna; najmniejszej nigdy przesady, którą tak często przyszło mi zarzucać p. Siennickiej; przeciwnie nawet, w ostatniej scenie, gdy piękna Julia na seryo przeraża się bladością doktora, i na seryo wierzy w belladonę, złudzenie sceniczne, byłoby może silniejsze, gdyby artystka była jaskrawiej zaznaczyła ową rzeczywistość swego lęku. Jako doktor, p. Tarasiewicz był doskonały. Zimny a subtelny w mowie, w ruchach wytworny, stworzył typ żywy przebiegłego i doświadczonego salonowca, który zwłaszcza z kobietami umie sobie dać radę. — O wiele słabszym był p. Tarasiewicz w roli Henryka w „Posażnej jedynaczce".

„Posażna jedynaczka" Fredry syna, przenosi nas także w świat obłudy, ale zamiast wytworności salonów, mamy tu prosty dworek szlachecki. Rodzą się tacy Szumbalińscy po dziś dzień pod słomianą strzechą, a pan Jowialski powiedziałby pewno o takim szlachcicu, cytując stare przysłowie, że jest on „urodzony z ojca kruka, z matki wrony" lecz „w ferworze, stu wrogów zmoże". — W żarcie scenicznym, mającym wszystkie cechy dobrej a tak rzadkiej w naszej literaturze farsy polskiej, napiętnował Fredro, bez goryczy a z rozmachem, ową szlachecką obłudę, gromadząc w okół przebiegłego Szumbalińskiego dobre typy zawiedzionych zięciów: zamaszystego Ratatyńskiego i upartego Litwina Gomojły, oraz całe grono „posażnych jedynaczek". Tu jednak nie typy, lecz całość gry wszystkich aktorów, całość zespolona i równa, czynić winna wrażenie. Jeżeli więc powiemy, że p. Feldman jako Szumbaliński był bez zarzutu, że p. Węgrzyn doskonała dał postać Gomojły, a p. Kwiatkiewicz Ratatyńskiego, że p. Wysocki był wybornym starym sługą, Błażejem, — to przedewszystkiem całości należy złożyć uznanie. Gra wszystkich była równa, pełna życia i tej swobody, jaką tylko dobre zespolenie się artystów dać może. — Jeden tylko drobny zresztą szczegół, który w przyszłości — boć przecież „Posażna jedynaczka" z repertoaru nie schodzi — należałoby usunąć. Pan Ratatyński, przyjechawszy do teścia, żali się kilka razy w wielkim gniewie, że mu jakiś „gruby" szlachcic zabrał konie. I ukazuje się p. Węgrzyn, jako Gomojło, właśnie nie gruby, ale bardzo wysoki i bardzo chudy. Charakteryzacya p. Węgrzyna była doskonałą, więc raczej tekst należałoby odpowiednio zmienić... I jeszcze jedna drobna uwaga. „Posażne jedynaczki" — dwie mężatki a trzy panny — to osoby skromne, wszystkie w bardzo prostych, podróżnych lub domowych toaletach. Mogą one gospodarskie swe sukienki nosić z taką wytworną elegancyą, jak pani Solska w roli Kamilli, lecz od ogólnego, dość szarego tła, nie powinny odbijać przejrzystym muślinem i strojnemi wstążkami. Tego wymaga całość obrazu a tę harmonię psuła w posażniaczek jedna sukienka, zbyt ozdobna, jak na zajmującą się gospodarstwem dziewczęcą przystało.

P. Lucyan Rydel zaczął dobrze tydzień w poniedziałek obrazkiem scenicznym „Z dobrego serca", a skończył go „Zaczarowanem kołem". Pierwszy obraz, jest kartką z życia wydartą, druga to baśń poetyczna, wkraczająca śmiało w dziedzinę fantazyi ludowej i nieziemskich czarów. Pierwszy, z wielką prostotą środków odtwarza nam jeden dzień z życia biedaków, dzień pełen łez, żałobnego smutku, i wzniosłego a pokrzepiającego poświęcenia, — baśń, czarem poezyi owiewa widza a nie szczędzi środków, aby ten cud uczynić tem silniejszym za pomocą plastycznych obrazów.

Stary majster szewski, Kulinski, nie potrzebuje żadnych efektów, aby czynił wrażenie głębokie. Ta zgrzybiała postać starca, drga prawdą, życiem, przenika współczuciem, gdy mówi o śmierci swej ukochanej córki, wydanej za szewca Antoniego Łaciaka. Ma on wprawdzie jeszcze drugą córkę, dobrą, bardzo poczciwą i ładną Julkę, ale ta teraz, od śmierci siostry, stała się opiekunką pozostałych pięciorga sierót. On zaś sam, opuszczony, oddany jest na pastwę czarnych, żałobnych myśli. — Nalewa piwo sąsiadowi i koledze po pociągłu, p. Wawrzonkiewiczowi i żali się przed nim.... Ot, bieda na starość, sieroctwo i tyle!... A Wawrzonkiewicz pocieszą jak może, zakrapiając się piwkiem; pocieszając zaś, opowiada ploteczki. Na przykład ta stara Kowalska, to dopiero baba plotkarka; ona mówiła mu że owdowiały niedawno Antoś Łaciak, już myśli o nowej żeniaczce! — Jezu Chryste! panie Wawrzonkiewicz! — woła Kuliński, drżąc cały, — kłamie Kowalska! to nie może być, aby zięć jego był tak niegodziwym, aby tym pięciorgu sierotom po ukochanej jego Andzi, śmiał dać macochę! A na cóżby zeszło to biedactwo!

I następuje cały szereg scen, wybornych swą chwytającą za serce prostotą. Tu obok starego Kulińskiego zarysowuje się pospolita, gruba postać Łaciaka. No, tak! on żenić się chce a czyni to jedynie dla tych sierót, dla tych „dziecków", z któremi sam rady sobie nie da. Sceny kłótni z oburzonym do żywego teściem, a potem rozmowa Łaciaka z Julką, która także dopuścić nie chce i nie może, aby dzieci jej siostry miały obcą macochę i „z dobrego serca" sama wreszcie ofiaruje się być dobrą żoną Łaciakowi a tkliwą opiekun-

szpanii, okazuje się, że w ostatnim dniu października nie mniej jak 36 „band“ powstańczych pojawiło się w górach między Barceloną a Gijon, najsilniejsza zaś z nich stojąca obozem między Manrezą i Ignalaą, liczy tysiąc ludzi. Powstańcy uzbrojeni są w karabiny najnowszego kalibru a cały ruch jest kierowany widocznie według z góry obmyślanego, jednolitego planu. Ponieważ w północnej Hiszpanii daje się teraz dotkliwie odczuwać brak węgla i brak bawełny, przeto kilkadziesiąt fabryk musiało ograniczyć albo nawet zupełnie zawiesić produkcyę, — skutkiem tego zaś około 40.000 robotników zostało nagle bez zajęcia i bez chleba; naturalnie okoliczność ta przyczynia się do wzmożenia ruchu rewolucyjnego, gdyż zastępy pozbawionych pracy i zarobku robotników stają otwarcie po stronie rewolucyonistów. Jak poważnem jest położenie, widać także z zarządzeń gabinetu hiszpańskiego. Oprócz rewizyj, które doprowadziły do wykrycia licznych składów broni powstańczej, i do uwięzienia szeregu przywódców ruchu karlistycznego z generałem Solivarą, margrabią Cerralbo i Cassasolą na czele, wzmocnił rząd hiszpański wszystkie posterunki i załogi swe wzdłuż Pireneów i granicy francuskiej, zwłaszcza zaś w okolicy Barcelony, wysłał ku Barcelonie kilka okrętów wojennych, rozwiązał wszystkie stowarzyszenia karlistowskie i — ogłosił stan oblężenia w całej Hiszpanii, a prócz tego powołał pod broń urlopników.

Don Karlos zaprzecza uroczyście, jakoby wybuch ruchu rewolucyjnego nastąpił z jego polecenia, i twierdzi, zresztą słusznie, że ruchy tego rodzaju, ostatecznie bezowocne, szkodzą tylko sprawie jego i jego rodziny. Pomimo to, rzeczą jest widoczną, niemal stwierdzoną, że jak to już wyżej zaznaczono, ruch obecny kierowany jest jednolicie; być może zatem, że kierują nim naczelnicy karlistów — bez don Karlosa! Rzecz to zresztą wiadoma, że w szczególności duchowieństwo w Hiszpanii, mimo ostrzeżeń Watykanu, stoi po stronie ruchu karlistycznego, który też stamtąd czerpie głównie swe siły; to też obecnie pojawiły się już doniesienia, jakoby Papież Leon XIII. zamierzał wydać encyklikę do duchowieństwa hiszpańskiego, w której wskazałby mu obowiązki w obec korony i zalecił trzymanie się zdala od politycznych agitacyj. O ile doniesienie to jest prawdziwe, i czy nie jest ono tylko wyrazem życzeń kół rządowych w Hiszpanii, na razie trudno ocenić.

Ruch karlistyczny nie byłby tak groźnym dla Hiszpanii, gdyby nie smutne położenie finansowe oraz ekonomiczne ludności i kraju, gdyby nie ogólne niezadowolenie i rozstrój; w tem niezadowoleniu czerpie ruch ten swą siłę. Najsmutniejszem też następstwem tego nowego wstrząśnienia, które ostatecznie zapewne będzie stłumione, jest fakt, że ono przerywa na długo pracę około ekonomicznego i politycznego odrodzenia skołatanej monarchii hiszpańskiej.

Ruch wyborczy.

W sali Kasyna miejskiego we Lwowie odbyło się wczoraj poufne zgromadzenie zaproszonych osób w sprawie wyborów z miasta Lwowa, zwołane przez lwowski komitet stronnictwa demokratycznego polskiego pod przewodnictwem pp. Romanowicza, Fiedlera i Soleskiego. Przewodniczył zebraniu p. Janowski.

*

W Krakowie odbyło się wczoraj w sali ratuszowej zgromadzenie przedwyborcze właścicieli realności pod przewodnictwem dr. Jana Jakubowskiego. Referent dr. Łepkowski postawił wniosek, aby właściciele realności wybrali tylko takiego kandydata, który bez zastrzeżeń wstąpi do Koła polskiego. Przeciwko Kołu przemawiał i przeciw powyższemu wnioskowi wystąpił dr. Seinfeld, któremu energiczną odprawę dał prof. Ulanowski. Kandydatury nie postawiono.

*

Opavsky Tydennik donosi, że stronnictwo chrześciańsko-społeczne zamierza rozciągnąć energiczną agitacyę także na Szląsk. Lueger przybyć ma z tego powodu wkrótce do Opawy.

*

Członek komitetu wykonawczego konserwatywnych wielkich właścicieli czeskich dr. Mettal ostrzega w interwiewie, ogłoszonym w *Politik*, swych ziomków przed rozpoczęciem obstrukcyi „zaczepnej“ w nowej Izbie. Następstwem takiej obstrukcyi byłoby, zdaniem dr. Mettala, bardzo energiczne wystąpienie Rządu względem Czechów, a niezawodnie padłby pierwszy ofiarą sejm czeski. Rząd albo wprost nie zwoływałby sejmu, albo postarałby się o to, żeby wybory w kuryi pierwszej wypadczyły naturalne ustosunkowanie głosów w sejmie, co oczywiście wywołałoby burzliwe sceny w tem ciele prawodawczem; odesłanoby więc posłów do domu i jużby ich napowrót nie zwoływano. Co potem nastąpiłoby, z pewnością nie przyniosłoby korzyści narodowi czeskiemu.

Narodni Listy poświęcają artykuł wstępny ostatniej mowie P. Prezydenta Ministrów, wygłoszonej na wiecu przemysłowców, i twierdzą że mowę tę uważać należy jako próbę wyrobienia przychylnej wśród wyborców opinii dla obecnego Rządu i utworzenia silnej większości rządowej. Z wrażenia, jakie mowa ta wywołała, można jednak sądzić — piszą *Narodni Listy* — iż nie spowoduje ona żadnego wyjaśnienia stosunków. *Narodni Listy* zapowiadają, iż jeśliby się stosunki nie zmieniły, natenczas prowadzoną będzie w dalszym ciągu czeska obstrukcya w nowym parlamencie i motywują tę taktykę zarządzeniami językowemi PP. Ministrów br. Spens-Boodena i dr. Böhm-Bawerka.

Hlas Naroda zwraca się przeciw obstrukcyi, mniema jednak, że Młodoczechom obecnie nie pozostaje nic innego, jak dalsza obstrukcya.

Z Warszawy.

(Jubileusz Sienkiewicza).

Na ostatniem posiedzeniu komitetu, zajmującego się urządzeniem jubileuszu Henryka Sienkiewicza, odbytemu pod przewodnictwem ks. biskupa Ruszkiewicza, omawiano sprawę terminu, w którym ma się odbyć obchód jubileuszowy. Datę obchodu jubileuszowego wyznaczono ostatecznie na d z i e ń 22 g r u d n i a bieżącego roku.

Program pozostaje niezmieniony; prawdopodobnie uświetni go tylko jeszcze bardziej sam jubilat, który zajęty jest obecnie pisaniem jednoaktowej komedyi na temat wesela pana Zagłoby. Jeżeli powiedzie się autorowi skończyć na czas ten utwór, tak zajmujący już ze względu na samą figurę bohatera, sztuka będzie odegrana na jubileuszowem przedstawieniu w teatrze Wielkim. Widowisko rozpoczęłaby „Kantata“, skomponowana przez dyrektora „Lutni“, p. Maszyńskiego, drugą część zapełnią żywe obrazy, których układem zajmują się artyści-malarze z p. Fr. Eysmontem na czele, a trzecią komedya, odegrana przez najlepsze siły Rozmaitości. Czysty dochód z przedstawienia utworzy fundusz wsparć dla wdów i sierót po literatach przy warszawskiej „Kasie literackiej“, której Sienkiewicz był pierwszym prezesem. Fundacya ta nosić będzie jego nazwisko.

Skarbnik komitetu jubileuszowego p. Julian Wieniawski, ogłasza w dziennikach warszawskich list, według którego osoby, pragnące uczestniczyć w raucie jubileuszowym i w przedstawieniu jubileuszowem w Teatrze Wielkim, powinny zwrócić się w ciągu listopada z żądaniami piśmiennemi do kancelaryi komitetu jubileuszowego do p. Juliana Korsaka (Biuro warsz. Tow. wzaj. kredytu, Królewska 14). Po zamknięciu listy zgłaszających się komitet jubileuszowy w pełnym swoim składzie dokona repartycyi biletów na pomienione uroczystości, uwzględniające przedewszystkiem żądania tych wielbicieli Sienkiewicza, którzy gorliwym udziałem w pracach komitetu dopomogli mu do spełnienia podjętego przezeń zadania.

H. Sienkiewicz będzie zresztą bohaterem nie jednego tylko wieczoru teatralnego. Oto przygotowuje się drugi wieczór, który będzie niemniej zajmujący i niemniej wysoko od tamtego artystycznie nastrojony, ponieważ do ułożenia programu przyczyni się pośrednio twórczość autora „Quo vadis“. Celem przedstawienia jest — pomoc dla nieszczęśliwych. Na dzień 29 grudnia b. r., zarząd Towarzystwa opieki nad chorymi nieuleczalnymi pozyskał salę Teatru Wielkiego na rzecz tej instytucyi, — a program wieczoru wypełnią Henryka Sienkiewicza „Czyja wina“ i „Na Olimpie“. Pierwszy z tych utworów odegrają artyści dramatu warszawskiego. — „Na Olimpie“ zaś będzie uscenizowaną premierą, tem ciekawszą, że szereg żywych obrazów, w których ma być uplastyczniona ta perła natchnienia wielkiego pisarza, ilustrować będzie zupełnie dotąd nieznana muzyka utalentowanego profesora konserwatoryum muzycznego w Charkowie, p. Konstantego Górskiego. Utwór p. Górskiego do słów Sienkiewicza, doznał już wielkiego powodzenia w Charkowie na przedstawieniu dabroczynnem, odbytem pod protektoratem profesora Uniwersytetu charkowskiego dr. Openchowskiego. Dzienniki warszawskie wyrażają oczekiwanie, że zadania przedstawienia klasycznych postaci niewieścich, przewijających się przez Olimp, podejmą się amatorki, panie z warszawskiego towarzystwa.

Z Niemiec.

Na sytuacyę w Niemczech, jaka obecnie, w przededniu zebrania się parlamentu

---

ką sierót, — sceny te są niezrównanej piękności. A potem ten Łaciak, taki pospolity, niewychowany gbur, który zrazu słowom Julki, tej pięknej, młodziutkiej, delikatnej panienki, wierzyć nie chce, któremu nigdy nawet na myśl nie przyszło, aby ona chciała za niego wyjść, za takiego prostaka, ona, do której zaleca się młody, przystojny i uczony ksiegarz, — ten Łaciak, przetwarza się nagle pod wpływem poświęcenia Julki. I gdy wreszcie uwierzył w to, co mu się zrazu nieprawdopodobnem być zdało, usiłuje odepchnąć od siebie niespodziewane szczęście i sam się oskarża: Jest gbur, niegodziwy, porywczy, zwłaszcza gdy się upije, a upija się często. — Czy ty wiesz, Julko — czy ty wiesz? — mówi — tobie jednej powiem: ja nawet raz... tę biedną, nieboszczkę, tę Andzię — jak Boga kocham, — bitem... alem był pijany!... Widzisz, co byś ty z takim gburem robiła?.. I przy tej spowiedzi zalewa się łzami... — Ale Julka nie odstępuje go i nie zraża się wcale. Owszem uspokaja, pociesza, gładzi jego włosy. — Będę twoją żoną — powtarza — matką tym biednym sierotom. — A jego do piero wtedy chwyta szalona radość. Rzuca się jej do stóp, przysięga, że wódki pić już nie będzie, a ją, tę śliczną Julkę, będzie na rękach nosił i wielbił i czcił jak świętą...

„Z dobrego serca“ Rydla, jest, mojem zdaniem, cackiem scenicznem, na którem nie ma skazy; — arcydziełem zaś sztuki aktorskiej jest całość, jaką tworzą pani Bednarzewska w roli Julii i pp. Solski i Roman w rolach Kulińskiego i Antosia. — Gra ich wysoce artystyczna, pełna prawdy, w najdrobniejszym szczególe wycieniowana, — bez żadnej przesady mistrzowska, wywiera niezatarte wrażenie. P. Kosiński grał bardzo dobrze, jako gaduła Wawrzonkiewicz.

Zaznaczyliśmy już powyżej jak odrębna i w tonie i w kolorycie i w treści jest baśń p. Rydla „Zaczarowane koło“. — O tem dziele utalentowanego poety, pisano już bardzo wiele i pisaćby można jeszcze dużo, chcąc zaznaczyć i podnieść wszystkie jego poetyczne piękności. Te wszakże wychodzą daleko lepiej w czytaniu. Na scenie czar poezyi podnoszą chwilami efekta dekoracyjne, — ale one często są tak świetne, że odciągają niejako uwagę widza od poetycznej treści i owego czaru w całej pełni odczuć mu nie dozwalają. Jest to poniekąd to samo wrażenie, jakiego się doznaje w obec bardzo pięknej kobiety, która w skromnej sukni domowej wydaje nam się nieraz bardziej uroczą i bardziej ponętną, niż w toalecie balowej, wśród blasku brylantów i pereł. Tam oddziaływa ona na nas sama przez się, tu odciąga od niej uwagę świetność stroju, oślepiają błyski brylantów. I jeszcze jedno. Scena nie znosi zarówno jaskrawej prawdy, jakoteż i zbytku fantazyi, — najlepiej jest jej do twarzy z — prawdopodobieństwem. Otóż świat czarów, świat zaklętych książniczek, dziadków leśnych, żywych topielic, świat Kusego i Boruty, żyjący ciągle w pieśni i zawsze pełen uroku, — na deskach scenicznych, z tą całą skomplikowaną maszyneryą teatralną, którą widz bądź co bądź odczuwa, staje się mniej lub więcej pięknym obrazem, ale który właściwego wrażenia nie czyni, bo jest sztuczny. Opowieść, którą się czyta, lub namalowany ręką mistrza na płótnie obraz, wywoływałby w czytelniku lub widzu daleko silniejszy nastrój.

Jestto może czysto subjektywne uczucie piszącego, ale jest. Przed dwoma czy trzema laty był na wystawie naszej obraz malarza Janowskiego. Przedstawiał dyabła w czerwonym fraczku, pędzącego wśród porannej mgły, przez step burzanami zarosły. Dyablik nie mało musiał w nocy nabroić i spóźnił się, a teraz zziębnięty, skulony, zmyka co tchu, przerażony pierwszymi promieniami Gwiazdy Zarannej. Patrząc na ten obraz, czuło się mimowolnie lęk tego dyablika, czuło się, że mu brak tchu w tej ucieczce, czuło się zimno, jakie go przenika, gdy tak pędził, roztrącając przed sobą mgły, ścigany blaskiem zorzy. Widz, uzupełniał myślą własną i własną fantazyą, to, co myślał twórca obrazu i w jego oczach ów dyabeł zdawał się żyć i poruszać, choć namalowany. Niewątpliwie znikłby ten nastrój, gdyby jaka ukryta maszynerya puściła rzeczywiście w ruch owego zmykającego dyablika. Namalowany, wyznaję szczerze, wywierał na mnie daleko silniejsze wrażenie niż w piątek Kusy i Boruta, jakkolwiek doskonale przedstawieni przez pp. Feldmana i Węgrzyna.

Niepomierną zaletą „Zaczarowanego Koła“, jako dzieła sztuki, jest to, że poeta, odczuwający wybornie i umiejący po mistrzowsku oddać motywy poezyi ludowej, równie dobrze, z rzeczywistym rozmachem i właściwym zawsze tonem, odtworzył sceny szlacheckie w zamku wojewody. Mówią doskonale i wojewoda i miecznik Brzechwa i stary klucznik Chojnacki; z lekka naszkicowaną, ale wierną postacią jest wojewodzianka; a w całem znaczeniu tego wyrazu postaciami ludowemi jest młynarz i młynarka i Jasiek i drwal. — Ta różnica w charakterystyce i tonie, utrzymana doskonale, świadczy o rozległej skali talentu autora.

Wykonanie, bardzo niełatwe, owej baśni było pod każdym względem wzorowe. Wspaniałe dekoracye, jakich Lwów nigdy chyba nie oglądał, tworzyły świetne ramy przedstawienia, przygotowanego i wyreżyserowanego z dokładnością zdumiewającą. A gra artystów? Wspomnieliśmy już o p. Feldmanie, pełnym werwy Kusym, a także o p. Węgrzynie, który w roli przerażającego kuternogi Boruty, powinienby do portretu pozować; obaj doskonali byli w tonie i każdym ruchu. Dziadek leśny p. Wysockiego, zarówno charakteryzacyą zewnętrzną, jak i pełną odczucia deklamacyą, wywierał odpowiednie wrażenie. Świat rzeczywisty a przedewszystkiem szlachecki, reprezentował w pierwszym rzędzie p. Chmieliński, jako wojewoda. Grał z należytą siłą i artystyczną miarą, godną szczerego uznania. Uroczą, pełną wdzięku, stylową Basią wojewodzianką była pani Bednarzewska, której za cudne oddeklamowanie wiersza „Pod tym jaworem ogródek“, należy się gorąca pochwała. Świat ten uzupełniali: jako kasztelan p. Klimontowicz, który wyglądał doskonale a mówił z właściwą oratorską swadą; p. Kosiński, który jako miecznik Brzechwa byłby zupełnie bez zarzutu, gdyby, czasu swej oracyi do wojewody, zechciał nieco głos miarkować i mówić wyraźniej, i p. Bednarczyk, bardzo typowy klucznik wojewodziński. Epizodyczną postać organisty, stojącą niejako na granicy dwóch światów, wykonał p. Fiszer z zasługującą na szczere uznanie staranności̇ą.

A teraz świat ludowy, który bądź co bądź ma przewagę w poemacie; w nim bowiem jest główny dramatyczny węzeł i wśród niego tryska źródło prawdziwej poezyi, uosobionej w Maciusiu. Tu przedewszystkiem najszczersze i wielkie uznanie należy się pani Stachowicz, która wzbudzała podziw, nie tylko wybornem schwyceniem tonu, ale siłą w scenie — nużącej i zbyt długiej — obłąkania, oraz starannem opracowaniem szczegółów trudnej roli. Była prawda w jej grze, była szczerość i przedziwna naturalność. Pan Roman w roli parobczaka Jaśka stworzył postać w każdym ruchu i słowie doskonałą, drgającą życiem i prawdą. Drwal w wykonaniu p. Solskiego pozostanie w pamięci widza. On nie tylko czynił wrażenie bezbronnego, bezbronnego kajdan, nie tylko tem, że padał ofiarą zbiegu wypadków i piekielnej intrygi Kusego i Boruty, lecz głównie wyrazem twarzy przedziwnym, i wymownem a tragicznem milczeniem chłopa, który przeciw fatalizmowi bronić się nie umie. Młynarz p. Kwiatkiewicza był bez zarzutu. — Pozostaje nam p. Nowacki jako głupi Maciuś. Jest to uosobienie poezyi, dusza pełna prostoty a marzycielska, która chwyta wszystkie piękności i dźwięki przyrody, która rozumie mowę ptasząt, a marzy o posiadaniu takiej fujarki, co potrafiłaby wygrać wszystko, „wygrać niebo, wygrać zorze.... i nad rzeką te opary.... i te pola i te gaje...“ Ulitował się nad jego pragnieniem Dziadek leśny i nauczył go tajemnicy, aby fujarka mogła wchłonąć i wygrać wszystkie czary. „Darowałem ja mu więcej — powiada — niżli wszystkie skarby świata, darowałem mu P i e ś ń! A uczynił to dlatego, że ten pastuszek lichy, jest jako „leśne ptasze, co rosę pije a śpiewa.... jako tych kwiatów kielichy, co nawet niewiedzą o tem, że się z nich zapach wylewa.... On ma serce i ma oczy jasne, jak te gwiazdy w górze.... żadna ich żądza nie mroczy! Tak charakteryzuje Maciusia leśny dziadek i daje mu za to, że takim jest, tęczową i skrzydlatą czarodziejkę — Pieśń. Ludzie nazywają Maciusia głupim, bo jest marzycielem, bo żyje tylko pieśnią, bo odtrąca wszelkie nagrody i pokusy. On też siłą tej pieśni, siłą prostej swej wiary, on jeden niweczy i odpycha zwycięzko zabiegi i pokuszenia zarówno Kusego jak i Boruty. — Czy p. Nowacki dał nam w wykonaniu scenicznem taką postać? Czy jego Maciuś choćby na chwilę był wcieleniem czarodziejskiej Pieśni?... Zdaniem mojem — nie! Maciuś p. Nowackiego, nie marzycielem był, lecz idyotą, głuptakiem wiejskim, mówiącym tonem niezmośnie rozwlekłym, kręcącym główką bezmyślnie. — Czy taki Maciuś mógł o sobie powiedzieć, że jego pieśni idą jak ziemia szeroka i długa, idą tam zkąd się wzięły i czy mógł tak pięknie grać Najświętszej Panience „co nitkę babiego lata, chodzęcy po niebie przędzie?“ Nie, i stokroć nie! Mówią, że krakowski Maciuś p. Nowackiego był znacznie lepszy; lwowski nie miał w sobie, ani marzycielstwa, ani poezyi, — nie udał się. — Trudno to i przykro ganić gdy chwalić by się chciało. Zanadto wszakże cenię p. Nowackiego, jako artystę, abym zatail wrażenie i zbył go banalną i nieszczerą pochwałą.

Adam Krechowiecki.

niemieckiego, a po ostatnich zmianach na stanowiskach urzędowych wytworzyła się w skutek znanych wypadków na arenie polityki międzynarodowej oraz w ściślejszej dziedzinie polityki wewnętrznej niemieckiej, zwłaszcza pod wpływem głośnej afery z owymi 12.000 marek, — rzuca dobre światło list, który otrzymał z Berlina katolicki dziennik *Köln. Volks-Zeitung*. Czytamy tam między innemi:

„Walka pomiędzy stronnictwami politycznemi toczy się już na dobre i wszelkie prawdopodobieństwo przemawia za tem, że zapał walczących zwiększy się jeszcze, zanim zbierze się parlament. Zwłaszcza „sprawa 12.000 marek“ rozwałkowywana bywa w dalszym ciągu ze stron najrozmaitszych, chociaż sprawa ta rozstrzygnie się dopiero w parlamencie. Zresztą już dzisiaj zdaje się nie ulegać kwestyi, że hr. Posadowsky nie odegra roli kozła ofiarnego. Hr. Bülow, który dopiero musi się oryentować w rozmaitych dziedzinach nowej swej działalności nie może obejść się bez pomocy sekretarza spraw wewnętrznych. Nie spełnią się też nadzieje *Hamburyer Nachrichten*, że nowy kanclerz wyprze stronnictwo centrum z dzisiejszego tak rozstrzygającego stanowiska w parlamencie, a to z tej prostej przyczyny, że żaden rząd w dzisiejszych stosunkach parlamentarnych zdziałać tego nie jest w stanie. Organ bismarkowski dowodzi, że przemowa centrum stanowi właściwą „materia peccans“ obecnej nędzy parlamentarnej i przemawia za wytworzeniem większości z dawnych stronnictw kartelowych. Szkoda tylko, że liczba kartelowców nie wystarcza do wytworzenia większości.

„Pewien tryumf odnieśli jednak przeciwnicy centrum. *Kölnische Zeitung* dowiaduje się, że cesarz Wilhelm przeciwny jest zniesieniu praw przeciwko Jezuitom, a berlińskie *Neueste Nachrichten* zapewniają, że zapatrywania te podziela hr. Bülow. Kwestyą jest tylko, czy wiadomości te są prawdziwe? *Deutsche Ztg.* sądzi, że w razie odmownej postawy cesarza „ultramontanie“ pogrzebać winni wszelkie swe nadzieje. Dlaczego? Opinia cesarza w sprawach religijnych nie jest dla nas decydująca, a zresztą nie brak wypadków, w których zdanie cesarza nie odniosło zwycięstwa. Cesarz Wilhelm I, był po czątkowo stanowczo przeciwny zakończeniu walki wyznaniowej, a jednak w końcu zgodził się na ustępstwa. Zresztą cerzowi oddaje się bardzo wątpliwą usługę, powołując się we wszelkich kwestyach na jego osobiste zdanie. W roku 1894 przytoczono zdanie cesarza przeciwko związkowi rolników i niebawem nadeszła odpowiedź z tego obozu, że w takim razie rolnicy uważać będą cesarza za swego przeciwnika politycznego.

„Pomimo to centrum, zdaniem dzienników wolnomyślnych, pospieszy w sprawie chińskiej rządowi z pomocą. Hr. Bülow — dowodzi berlińska *Volks Ztg* — zaśpiewa stronictwu katolickiemu rozczulającą melodyę o potrzebie pomszczenia śmierci tylu dzielnych misyonarzy w Chinach, a za ten koncert centrum przyzna rządowi kilkaset milionów marek. Trudno przewidzieć już dzisiaj, jaką postawę centrum zajmie w chwili stanowczej. Uchwała bowiem w tej sprawie zapadnie dopiero na posiedzeniu stronnictwa. Już dzisiaj jednak zapewnić możemy, że nie będzie się ono zapatrywało na tę sprawę ze stanowiska „zemsty za misyonarzy“. Zważyć bowiem należy, że obecny zatarg zniweczył na długo widoki misyi chrześciańskiej w Chinach. Pod osłoną bagnetów misyonarz pracować nie może korzystnie, ani zdobywać wyznawców swej wierze.

„Z punktu widzenia misyi katolickiej, ostatnie wypadki napełniać nas mogą jedynie żalem najgłębszym, a dowodzi to jedynie zupenej nieświadomości spraw kościelnych, jeśli wolnomyślni sądzą, że centrum ze względów religijnych uchwali jak największe kredyty na wyprawę chińską. Wchodzić tu jedynie mogą w grę narodowe, nie zaś religijne względy. Kościół katolicki nie może dążyć do rozszerzania swych misyj za pomocą oręża. W każdym razie nie mają najmniejszej podstawy fantastyczne wiadomości o zapale, jaki centrum żywi jakoby ku wyprawie chińskiej. W kołach katolickich teatralne inscenizowanie tej sprawy wywołało jak najgorsze wrażenie. W Rossyi, Francyi, Włoszech i Anglii wystrzegano się tego rodzaju zgiełkliwych przygotowań przy wysyłaniu wojsk za morze. U nas nie brak było umysłów fantastycznych, które zapowiadały już zdobycie przez Niemcy całego świata!“

Köln. Volks Zeitung omawiając sprawę owych 12.000 marek, pobranych „prywatnie“ na cele agitacyi rządowej od związku przemysłowców niemieckich, występuje z niedyskretnem zapytaniem, czy rząd i w innych sprawach nie ucieka się do podobnych środków. I tak niewiadomo — pisze ów dziennik — zkąd pochodzą fundusze na hecę antipolską uprawianą systematycznie od całego już szeregu lat przez pewną część prasy niemieckiej. Być może — dodaje *Köln. Volks Ztg.* — że rząd otrzymał środki, potrzebne na ten cel, w sposób, praktykowany przy projekcie „więziennym“. W każdym razie hecę antipolską uprawiają najgorliwiej te jednostki, którym, jak urzędowym agitatorom hakatyzmu p. Bovenschenowi i innym, heca ta przynosi znaczne zyski materyalne.

KRONIKA

Lwów 5 listopada.

(D) Pielgrzymka ruska w Rzymie. Donoszą nam z Rzymu pod d. 31 października: Dziś Leon XIII przyjął na prywatnej audyencyi naczelników pielgrzymki ruskiej, przybyłej do Rzymu dla odwiedzin jubileuszowych, biskupa ks. Andrzeja Szeptyckiego, biskupa Konstantego Czechowicza i ks. Brelechoza, administratora gr. kat. archidyecezyi lwowskiej; wczoraj zaś cała pielgrzymka obecną była na Mszy św., którą w Bazylice św. Piotra w gr. kat. obrządku odprawił biskup Szeptycki.

Hr. Stanisław Tarnowski doręczył Leonowi XIII na prywatnej audyencyi, jaką miał z małżonką, złoty medal wybity z powodu 500-letniego jubileuszu Uniwersytetu krakowskiego.

Wczoraj także kardynał M. Ledóchowski przyjmował powinszowania z powodu rocznicy urodzin. Prefekt Propagandy ukończył 78 rok życia.

— Z Uniwersytetu. P. Arminiusz Aleksander Mojmir, rodem z Wilamowic, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— Docentura. P. Minister oświecenia zatwierdził uchwałę kolegium profesorów Uniwersytetu lwowskiego, udzielającą *veniam legendi* dr. Gustawowi Bikelesowi, jako docentowi prywatnemu dla anatomii systemu nerwowego na wydziale medycznym Uniwersytetu lwowskiego.

— Z c. k. kolei państwowych. Pan Minister kolei żelaznych przeniósł na własne żądanie adjunkta Stanisława Buchholza z dyrekcyi w Krakowie do okręgu dyrekcyi wiedeńskiej.

— Kazimierzowie hr. Badeniowie powrócili z Paryża do Buska.

— Dziennik urzędowy c. k. Ministerstwa kolei żelaznych nr. 54 z dnia 27 października b. r. ogłasza konkurs na posadę starszego komisarza przy generalnej inspekcyi austryackich kolei żelaznych w VIII randze urzędników państwowych z płacą 3600 K., oraz dodatkiem służbowym 1200 K. rocznie. Ubiegający się, w razie otrzymania rzeczonej posady, poddać się musi półrocznej próbie, poczem dopiero nastąpić może stałe objęcie urzędowania.

— Otwarcie wykładów Uniwersytetu powszechnego odbyło się wczoraj około godziny 5 po południu w przepełnionej sali „Sokoła“. Fakt ostatni, to najlepsze twierdzenie, że społeczeństwo nasze uznaje potrzebę i ocenia pożyteczność tego rodzaju instytucyi. Zebranych powitał prezes kursów prof. dr. Twardowski, kreśląc dotychczasową działalność Uniwersytetu powszechnego i podając przyszły program jego dalszego rozwoju. Z kolei prorektor dr. Władysław Abraham wygłosił inauguracyjny wykład na temat austryackiego prawa małżeńskiego. Słuchacze podziękowali mu za piękną i ciekawą prelekcyę oklaskami.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W poniedziałek, d. 5 b. m., w szkole im. Staszica, ul. Skarbkowska 45, o godzinie 7 prof. dr. K. Twardowski „Filozofia grecka“.

We wtorek, dnia 6 b. m.:

W Czytelni dla kobiet, ul. Batorego 11, od godziny 7 do 8 wieczorem prof. dr. E. Merczyński: „Hygiena dziecka“ (wstęp wyłącznie dla kobiet);

w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, od godziny 7 do 8 prof. dr. J. Nussbaum „Wstęp do anatomii porównawczej“.

— Zjazd lekarzy okręgowych odbędzie się dnia 10 b. m. o godzinie 4 po południu w sali Towarzystwa lekarzy galicyjskich we Lwowie. Zjazd zwołano w celu zastanowienia się: 1. nad wykonywaniem instrukcyi służbowej lekarzy okręgowych; 2. nad sprawami osobistemi względnie do instrukcyi służbowej; 3. nad zawiązaniem dorocznych posiedzeń lekarzy okręgowych.

— Śluby. Dnia 8 b. m. w kościele parafialnym w Płazowie odbędzie się ślub Augusta z Dobczyc Turnaua, c. i k. kapitana w korpusie sztabu generalnego, syna ś. p. Józefa Turnau, c. i k. generał porucznika i Klotyldy z Féjérváry ch de Komlós Keresztes, z panną Stellą Wattmann, córką Ludwika bar. Wattmanna de Maëlcamp Beaulieu, c. i k. pułkownika i Henryki z bar. Brunickich.

Dnia 17 b. m. odbędzie się we Lwowie o godzinie pół do 8 wieczorem w kościele OO. Bernardynów ślub dr. med. Józefa Adama Markla z panną Heleną Nowicką, córką pp. Władysławów Nowickich.

— Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w sobotę w fabryce stolarskiej p. Prugara. Za robnik Sylwery Pechitko skutkiem nieostrożności przy maszynie stracił wskazujący palec u prawej ręki. Stacya ratunkowa udzieliła nieszczęśliwemu pierwszej pomocy.

— W podstępny sposób zwabił Wasyl Charchalis robotnik z Jaworowa, Dmytra Patryja, handlarza obnośnego, w odludną przecznicę ulicy Janowskiej, zkąd wypadło z ukrycia widocznie zmówionych dwóch towarzyszy Charchalisa na Patryję i wspólnie z nim usiłowali zrabować mu ukryte na piersiach pieniądze. W krytycznej chwili uratował Patryja jakiś przechodzień, napastnicy jednak umknęli.

— Skradziono z mieszkania porucznika 30 p. p. P. F. przy ulicy Królowej Jadwigi nr. 4 płaszcz oficerski, kabat, 4 pary niebieskich spodni i inne rzeczy, wartości do 400 koron.

— Dwa koguty i kurę odbił stójkowy złodziejowi o godzinie 3 w nocy na ulicy Teatyńskiej. Złodziej porzuciwszy zdobycz, salwował się ucieczką.

— Ogień sufitowy wybuchł wczoraj po południu w realności pod l. 6 przy ul. Chodorowskiego w próżnem mieszkaniu parterowem. Przyczyną wypadku była belka źle w komin wmurowana. Straż pożarna po wyrąbaniu tlejącego się sufitu ogień stłumiła. Szkoda wynosi około 200 koron.

— Aresztowano onegdaj Michała Holczyka, umykającego przez plac św. Jura z długim chodnikiem oraz oprawnym w płótno listem wyzwolin czeladnika piekarskiego Jakóba Czerwińskiego.

— Spłoszone młode konie gospodarza Józefa Michuła z Wulki hamuleckiej pędząc ze Starego Rynku wpadły tak fatalnie na wózek i konia Etli Hansel, że dyszlem przebiły bok tego konia. Biedne zwierzę zginęło na miejscu.

— Miejski skład węgla otwarto w sobotę przed południem w Krakowie.

— Z Tłumacza piszą nam: Nie prędko znowu będą mieli sposobność mieszkańcy miasta Tłumacza uczestniczyć w uroczystości o nastroju prawdziwie poważnym a przytem tak szczerze serdecznym. Liczne grono mężczyzn (40 osób), żegnało w pięknej sali Kasyna mieszczańskiego ustępującego z posady prezesa sądu a przeniesionego do Lwowa c. k. radcę sądowego p. J. Szymonowicza. Przez cały czas swego pobytu p. Szymonowicz biorąc wprost inicyatywę, bądź to uczestnicząc w wielu aktach obywatelskiej działalności, dał się poznać jako dobrze zasłużony urzędnik-obywatel. To też w chwili pożegnania nie brakło nikogo z inteligencyi, aby złożyć dowód uznania jego pracy zawodowej, uczcić zasługę obywatelską.

Wybitnym dowodem ogólnej sympatyi było drugie pożegnanie z uczestnictwem pań; fakt ten niechaj najlepiej uwydatni szczerą sympatyę, jaką żegnany pozostawia w Tłumaczu.

Liczne przemówienia i toasty zasłużonej podzięki i serdecznych życzeń na przyszłość — to nie szablon formy, lecz wyraz niewygasłych uczuć pozostałych przyjaciół.

— Z Krakowa donoszą prywatnie: Z Kolonii nadeszło do tutejszej policyi zapytanie policyi kolońskiej, czy przypadkowo nie wiadomo co się dzieje z hr. Zygmuntem Szembekiem, który dnia 12 października przybył do jednego z tamtejszych hoteli, złożył swe tłumoki i pakunki, wyszedł i więcej się nie pokazał. Policya nie ma żadnych wiadomości; zachodzi obawa jakiegoś wypadku.

Dyrekcya teatru miejskiego urządza we czwartek uroczysty wieczór Fredrowski.

— O napadzie na byłego posła do Rady państwa, p. Jana Götza-Okocimskiego, otrzymaliśmy w sobotę wieczorem prywatną depeszę z Brzeska, według której w sobotę rano przyjechało koleją do Słotwiny trzech młodych ludzi; udali się oni do Okocima, i tam weszli do browaru, będącego własnością byłego posła do Rady państwa Jana Götza. Dwaj z nich wtargnęli do biura, w którem p. Götz znajdował się sam jeden; przedstawili się jako delegaci tajnego komitetu politycznego i zażądali od p. Götza pół procentu jego majątku dla poparcia narodowych i ekonomicznych celów partyjnych. Gdy p. Götz, przeczuwając niebezpieczeństwo, cofnął się w głąb mieszkania, — jeden z napastników strzelił za nim, ale go nie trafił.

Tymczasem do biura wszedł inspektor browaru p. Tadeusz Narzymski i chwycił drugiego napastnika, poczem pierwszy z nich strzelił do niego dwukrotnie, raniąc Narzymskiego lekko w głowę i rękę, a sam zbiegł wraz z trzecim, który oczekiwał w przedsionku.

Zatrzymanego przez inspektora Narzymskiego napastnika aresztowano natychmiast. — Jak z dalszych doniesień wynika, jestto nauczyciel ludowy z Dzianisza (powiat nowotarski), nazwiskiem Antoni Kędzior, liczy lat 22. Obu innych napastników przytrzymano wczoraj w Tarnowie; są to: Teofil Sikora, lat 18, uczeń szkół średnich, oraz Józef Czyżyk, lat 19, nauczyciel ludowy z Ciężyny (pow. żywiecki). Prócz tego aresztowano w Tarnowie Stanisława Stylińskiego, ukończonego studenta seminaryum nauczycielskiego, który, jak się zdaje, z wymienionymi poprzednio był w porozumieniu.

— Przepowiednie Falba na listopad. „Prorok“ Falb zapowiada w pierwszym tygodniu listopada wiele deszczu, w drugim względną pogodę przy średniej temperaturze, w trzecim i czwartym śniegi. Dni krytyczne przypadają 7 i 23 listopada. Według Falba, większych zaburzeń atmosferycznych spodziewać się można 23 listopada, gdyż w dniu tym przypada częściowe zaćmienie słońca.

— Szkoła polska im. królowej Jadwigi będzie otwartą w r. b. na kresach Galicyi w Zwardoniu, jako w roku jubileuszowym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Szkoła ta ma być pomnikiem wystawionym po pięciu wiekach dla świątobliwej królowej, która dotąd jest dla nas wzorem prawdziwej Polki pełnej poświęcenia. Niewiasty polskie pragną uczcić jej pamięć otwarciem szkoły jej imienia. Pierwsza to będzie szkoła, na którą swe oszczędności składają kobiety polskie, a datki płyną nawet od wieśniaczek naszych. Ponieważ do dokończenia tej budowy potrzeba 4000 zł., przeto zarząd krakowskiego Koła pań Szkoły ludowej zwraca się do kobiet polskich wszystkich sfer, ufając, że nie znajdzie się ani jedna, któraby choć grosza nie dorzuciła na szkołę w Zwardoniu.

— Z Trybunału administracyjnego. W sobotę ogłoszono orzeczenie Trybunału administracyjnego w sprawie Samsona Zimmermana z Podwołoczysk przeciwko Ministerstwu spraw wewnętrznych i Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie. Zimmerman żądał przyznania mu prawa wyszynku trunków, podlegających propinacyi, na zasadzie poprzednio nabytych koncesyi. Zastępca gal. funduszu propinacyjnego dr. Binder wykazał, że prawo takie nie mogło być nabyte, gdyż propinacya nie podpada pod przepisy ustawy przemysłowej. Trybunał odrzucił skargę Zimmermana.

— Spalone dziecko. Okropny wypadek zdarzył się onegdaj po południu w Wiedniu przy Blechturmgasse 29. Na I piętrze tego domu mieszka posługaczka Antonina Wachtel. Onegdaj po południu o 1 godzinie opuściła Wachtlowa mieszkanie, pozostawiając 5 letnią córeczkę Maryę i 2-letnią drugą dziewczynkę. Niebawem po jej odejściu zauważyli sąsiedzi swąd spalenizny, wychodzący z mieszkania Wachtlów. Wysadzono drzwi i zobaczono płonącą małą Maryę. Natychmiast zarekwirowano straż ogniową i pogotowie ratunkowe, które opatrzyło straszliwe rany dziewczęcia i odwiozło je do szpitala. Dzieci bawiąc się prawdopodobnie zapałkami, spowodowały nieszczęście. Młodsze dziecko wyszło cało.

— Zmarli w ostatnich dniach: W Krakowie, Stanisław Kluczycki, długoletni sekretarz kancelaryi głównej dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach.

W Wiedniu — jak onegdaj donieśliśmy — Ludwik Timoftiewicz, kawaler orderu Franciszka Józefa, właściciel orderów bułgarskich, c. k. weterynarz krajowy w Galicyi, były szef oddziału weterynarskiego ministerstwa bułgarskiego w Sofii, przeżywszy lat 39. Obrzęd pogrzebowy odbył się dzisiaj w Wiedniu.

W Częstochowie na Jasnej Górze, O. Barnaba Ptakowski, długoletni kustosz kościoła jasnogórskiego, w 67 roku życia, z tego 45 lat w zgromadzeniu.

W Genewie, Fryderyk Godet, głośny teolog szwajcarski, w 88 roku życia. Zmarły był nauczycielem ks. Fryderyka Wilhelma, późniejszego cesarza Fryderyka.

W Paryżu, Rodoconachi z domu Barczewska, 1 voto Jurjewiczowa. Zmarła była siostrą ś. p. Probusa Barczewskiego, fundatora znanych nagród, udzielanych przez krakowską Akademię umiejętności.

— Morderstwo i samobójstwo. W Kleinmünchen robotnik z tamtejszej przędzalni, Michał Reischl, wróciwszy onegdaj z pracy do domu, zamknął się razem z żoną w mieszkaniu, zabił ją, a potem odebrał sobie życie. Powodem tego strasznego czynu była scena zazdrości, jaką mu wyprawiła żona w fabryce, gdzie pracowała jakaś bardzo piękna kobieta, w której miał się Reischl zakochać. Reischlowie pozostawili czworo zupełnie niezaopatrzonych dzieci.

— Ofiara pijaństwa. W Rawiczu w pobliżu seminaryum nauczycielskiego, znaleziono przed kilku dniami zupełnie pijanego i głodem wycieńczonego starszego mężczyznę. Ponieważ nie miał własnego mieszkania, umieszczono go w lazarecie. Tam też stwierdzono identyczność osoby. Jest to niejaki dr. Maksymilian Kulla (pochodzący z Raciborza na Szląsku) — dawniejszy powiatowy inspektor szkolny w Szamotułach, później dyrektor seminaryum w Keyni. Już na tem stanowisku tak się oddawał pijaństwu, że go w r. 1895 złożono z urzędu. Przez pewien czas był następnie redaktorem w Kolonii, ale i stamtąd wydalono go z powodu strasznego nałogu. Odtąd upadał coraz niżej. Przyjmowali jeszcze tu i owdzie obowiązki nauczyciela domowego, lecz wszędzie tracił je już po kilku dniach, gdyż od rana do nocy nie był trzeźwym. Żebrząc, wałęsał się po kraju, aż zaszedł do Rawicza. Stan jego ma być groźnym.

— Fałszywe 10 rublówki złote pojawiły się w tych dniach w obiegu w Odessie. Moneta ta jest przerobiona z 25 kopiejkówek i pozłocona. Fałszerstwo jednak jest tak niezręczne, że z łatwością można się na niem poznać.

— Ofiara samojazdu. Hr. Rafael Cahen Anvers udawszy się na samojeździe wraz z mechanikiem swoim na wycieczkę w Ardenny, padł ofiarą wypadku. W pobliżu Mezières, pod małą miejscowością Lepronies-Vailles, zepsuł się hamulec samojazdu, gdy ten zjeżdżał z bardzo spadzistej drogi. Maszynista nie mógł już powstrzymać pędzącego jak strzała wehikułu i uratował się zeskakując z niego. Hrabia nie

zdążył już tego uczynić; przy końcu drogi samojazd runął i został strzaskany, a hrabia poniósł śmierć na miejscu.

— **Z Genui** donoszą, że adwokat Pescio został na ulicy aresztowany, gdyż policya podejrzywa, że przejął on skradzione w Watykanie papiery wartościowe i sprzedał je trzecim osobom. Obligacye w ogólnej wartości 270.000 lirów znaleziono faktycznie u bankierów w Medyolanie i Florencyi.

— **Nowy akademik.** Paryska Akademia sztuk pięknych na ostatniem posiedzeniu obrała na miejsce zmarłego malarza Volona członkiem swoim artystę malarza Dagnaz-Boenvreta.

— **Skandal na wystawie paryskiej.** W pawilonie transvaalskim zaszła w tych dniach bójka. Kilka młodych Angielek, rozgniewanych uwagami innych stojących dokoła osób, napluło na popiersie Krügera. Publiczność zaś rzuciła się na nie i obiła je a policya z trudnością oswobodziła panny i zabrała do dorożki.

— **W Paryżu** z powodu zbliżającego się zamknięcia wystawy urządził *Figaro* w salonach redakcyjnych świetne przyjęcie, na którem występowali najznakomitsi artyści paryscy, jak: pani Bartel i p. Coquelin z Komedyi francuskiej, panna Acté z Opery i inni. Zebranie było bardzo liczne; wśród obecnych wymieniają dzienniki również i kilku Polaków, jak: JE. hr. Kazimierza Badeniego z małżonką, posła Adama hr. Skrzyńskiego i t. d. Było także obecne całe ciało dyplomatyczne.

— **Sto kilometrów na godzinę.** Na przestrzeni Paryż-Calais odbyły się w tych dniach próby z nową lokomotywą, która przebiega 100 kilometrów na gedzinę. Wynik prób był bardzo pomyślny; pociąg przebiegł przestrzeń z Paryża do Calais w ciągu trzech godzin, gdy dotychczas najszybsze pociągi potrzebowały na tę samą drogę 3 i pół godzin.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert Maryi Kozłowskiej, spiewaczki operowej odbędzie się 9 b. m. w sali domu Narodnego ze współudziałem pianisty Włodzimierza Huzara. Akompaniować będzie orkiestra wojskowa pułku 80 pod batutą kapelstrza Fridricha. Artystyczne kierownictwo objął dyrektor Towarzystwa muzycznego p. Mieczysław Sołtys. Połowę dochodu przeznacza koncertantka na stypendyum imienia Karola Mikulego.

Bilety nabyć można w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego — Gubrynowicza i Schmidta i w wypożyczalni nut p. Zadurowicza.

Melcer koncertował w Warszawie z wielkiem powodzeniem, odegrał on z orkiestrą swój koncert nagrodzony w Berlinie na konkursie Rubinsteina. Dzienniki z pochwałami odzywają się o tem pięknem dziele.

Bourgeta nową powieść zapowiada *Revue des deux Mondes* na miesiąc grudzień.

Bibliografia tygodniowa. Nowe książki otrzymane przez księgarnię Polską we Lwowie:

Amarilis „Nowelki i obrazki z życia". 2 K. 30 h.

Bersohn M. „O iluminowanych rękopisach polskich". 5 K. 50 h.

Billroth Th. i Aleks. Winiwater „Wykład chirurgii ogólnej w 51 odczytach". Podręcznik dla słuchaczów nauk lekarskich i dla lekarzy. Przekładu z 15 wydania niemieckiego dokonali: Skłodowski, Żurakowski, Watteu i Wertheim. Rycin odbitych w tekście 175. 10 K. 40 h.

Demobacube C. „O spadkach", przełożył i uzupełnił Wł. Nowakowski, tom II. 5 K. 20 h.

Feldman W. „Czyste ręce", dramat w 4 aktach. 1 K. 20 h.

Herzig Fr. „Katedra niegdyś kollegiata w Tarnowie, wraz z krótką wzmianką o innych kościołach tarnowskich", szkic historyczny z 8 ilustracyami. 4 K.

Horoszkiewicz J. „Strój narodowy w Polsce". 1 K. 60 h.

Konopnicka M. „Z roku Mickiewiczowskiego". 4 K.

Kordenko Wł. „Szkice i opowiadania. Za obrazem. Zaćmienie słońca. Cienie. W nocy. Morze Sądny dzień". 4 K.

Majewski E. „Rodzina kruków" (Corrinae) w mowie pojęciach i praktykach ludu polskiego. Opracował przy współudziale St. Jastrzębowskiego i dr. Z. Staneckiego. 1 K 30 h.

Maszyński P. „Lirnik", pierwszy zbiór utworów na głosy mieszane (sopran, alt, tenor, bas), polskich i obcych kompozytorów. Część II. 4 K.

Niekrasz A. „Zarys technologii nafty z uwzględnieniem rop galicyjskich" (z mapami) 50 h.

Nusbaum dr. H. „Ideał prawdy ze stanowiska hygieny ciała i duszy". Odczyt wygłoszony na rzecz osad rolnych dla nieletnich przestępców. n K. 30 h.

Przyrodnik. „Pogląd na ustrój przyrody". 5 K. 50 h.

Rostworowski Nałęcz Z. „Wspomnienia z r. 1863 i 1864". 2 K.

Sienkiewicz H. „Krzyżacy", powieść w 4 tomach. Wydanie jubileuszowe. 13 K.

Sully J. „Dusza dziecka". Z II wydania oryginału angielskiego „Studies of childbood", przełożyła Iz. Moszczeńska. 5 K. 50 h.

Tetmajer K. „Poezye". Serya I, wydanie drugie 2 K. 60 h., w ozdobnej oprawie 3 K. 60 h.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek „Fra Diavolo" opera komiczna w 3 aktach Aubera.

We wtorek po raz trzeci „Zaczarowane koło", baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla.

We środę „Fra Diavolo", opera komiczna w 3 aktach Aubera.

Z Izby sądowej.

Lwów, 5 listopada

Rozprawa karna przeciw Maryi Pater o zbrodnię dzieciobójstwa zakończyła się w sobotę wieczorem. Na podstawie werdyktu sędziow przysięgłych, którzy postawione im pytanie w kierunku zbrodni dzieciobójstwa 8 głosami zaprzeczyli 4 zaś potwierdzili, wydał trybunał wyrok uwalniający oskarżoną od winy i kary.

Nowy Sącz, 5 listopada.

Przed tutejszym trybunałem wyrokującym odbyła się ciekawa rozprawa sądowa. W Gruszowcach, powiat Mszana Dolna, włościanin Marcin Myszkowiec, oburzony na 11 letniego pastucha Jana Mruka, który mu zajął bydło w szkodzie, związał go i powiesił na sośnie w lesie. Mruka znaleziono na drugi dzień ledwie żywego. Po przeprowadzonej rozprawie wydał trybunał wyrok, skazujący Myszkowca na 3 miesięcy ciężkiego więzienia z postem co tydzień.

(Ponowny proces Hilsnera).

(Telegram).

Pisek, 5 listopada. W procesie Hilsnera przesłuchiwano w sobotę po południu w dalszym ciągu matkę Klimównej i wielu innych świadków, którzy jednak nie zeznali nic nowego; opowiadali zaś szczegółowo chwilę, kiedy znaleziono w lesie szkielet, i zaznaczyli, że później z budowy ust poznano w nim Maryę Klimówną, zaginioną od 17 lipca.

Pisek, 5 listopada. Sąd obwodowy w Pisek polecił żandarmeryi przeprowadzić dochodzenie, czy zastępca strony prywatnej dr. Baxa dnia 28 października bawił w Taborze. Stało się to z powodu doniesienia, nadesłego do sądu obwodowego, że dr. Baxę dnia 28 października b. r. widziano w Taborze, gdzie rozmawiał ze świadkiem Peschakiem, który pożegnał dr. Baxę następującemi słowami: „A więc bądź pan zupełnie spokojny, ja już wszystko powiem tak, jak mnie pan nauczyłeś".

Na początku dzisiejszej rozprawy postawił obrońca Auredniczek szereg wniosków, między tymi: z żądaniem opinii wydziału medycznego co do wzroku świadka Peschaka, z żądaniem opinii wydziału co do kwestyi, czy człowiek normalny może popełnić morderstwo z lubieżności, dalej z żądaniem stwierdzenia, czy cięcie na szyi Hruzównej pochodzi od noża rzeźnickiego, wreszcie z żądaniem stwierdzenia, czy znaleziony szkielet faktycznie jest szkieletem Klimównej.

Obrońca uzasadniał obszernie swe wnioski, poczem zabrał głos prokurator.

W dalszym ciągu dyskusyi wywiązała się żywa wymiana słów pomiędzy obrońcą a zastępcą strony prywatnej.

Rozprawa trwa dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze stosunków ekonomicznych Rossyi.

(Położenie włościan w Rossyi. — Kolonizacya Syberyi. — Śmiertelność miast).

(Dokończenie).

Przez kolonizacyę Syberyi więc nie zapobiegnie Rossya nędzy swej ludności włościańskiej. Chcąc tę nędzę zrozumieć i należycie ocenić, trzeba, zdaniem cytowanego wyżej Simkowitscha, głębiej sięgnąć.

Trzeba sobie uprzytomnić, że Rossya przebywa obecnie proces, który dawniej już przeszły inne kraje Europy, proces tworzenia się większych kapitałów, wielkiego przemysłu i wzmagania się obrotu. Odpowiednio temu część ludności wiejskiej zbędna na roli, która z niej się wyżywić nie może, mogłaby i powinna odpływać do miast i zakładających się w nich fabryk, powstających nowych zawodów. Po odpłynięciu tego proletaryatu włościańskiego możnaby pozostałą część włościan, mającą warunki bytu uratować, podnieść kredytem i innymi środkami. Lecz właśnie temu na przeszkodzie stoją rossyjskie urządzenia mirowe: wspólne posiadanie gruntów w gminie, przez włościan, którzy są tylko użytkowcami tych gruntów. Organizacya ta nie dozwala przedewszystkiem wprowadzenia intenzywniejszej kultury, nie dozwala dalej zapobiegać rozdrabnianiu gruntów za pomocą specyalnych przepisów o dziedziczeniu i podzielności gruntów włościańskich, jakie wydano już w innych krajach Europy, (bo chłop rossyjski nie z tytułu dziedziczenia familijnego, lecz z tytułu, że jest członkiem gminy ma prawo do gruntu w niej), w formie zaś jaką jej nadała ustawa z 14 grudnia 1893, niedozwalająca obciążać gruntów wzorowych hipoteką na rzecz osób czy zakładów prywatnych, odejmuje chłopu kredyt hipoteczny, skazując go na wiele droższy kredyt osobisty *). Proletaryat więc chłopski w Rossyi skazany na zamknięcie w gminie, mnoży się dalej a wedle dat statystycznych publikowanych przez rossyjskie ministerstwo skarbu w r. 1897, stanowili już w tym roku chłopi, którzy ze zbiorów swych, nawet siebie i swej rodziny wyżywić nie mogli, potężną cyfrę: 45,358.078 czyli 70·7 prc. całej, ludności włościańskiej Rossyi! Chłopów, którzy ze zbiorów swych mogli wprawdzie wyżywić rodzinę, lecz już nie starczyło im na wyżywienie bydła, było w tymże roku: 13 083.4 1; t. zn. 20·4 prc. całej ludności włościańskiej. Tylko coś 5,715.513 chłopów, tworzących zaledwo 8·9 prc. całej ludności włościańskiej, miało więcej zboża po nad ilość potrzebną dla wyżywienia rodziny i bydła, czyli nad cyfrę 26·5 pudów...

* * *

Po powyższem scharakteryzowaniu stosunków rolniczych Rossyi, jeszcze słów parę o stosunkach jej miejskich, a mianowicie o nadzwyczajnej śmiertelności w miastach rossyjskich.

Wedle petersburskiego *Herolda* w bardzo wielkiej ilości miast rossyjskich przewyższa liczba wypadków śmierci, liczbę urodzin. Przyczyną tego zdaje się być bardzo zły stan sanitarny miast wszystkich, nie wykluczając rezydencyi. Według dat statycznych z lat 1887—1897 największą śmiertelność wykazują miasta w okolicy niższej Wołgi. Na 17 miast w tej okolicy tylko w jednem nie przewyższa cyfra wypadków śmierci cyfry urodzin. Nad średnią Wołgą na 57 miast tylko 4 nie wykazują wyższej cyfry śmierci, jak urodzin; w centralnej okolicy czarnoziemu na 75 miast znajduje się tylko 11 miast w tem szczęśliwszem położeniu; w rejonie przemysłowym Moskiewskim miasta takie wynoszą 30 prc. ogólnej cyfry miast. Lepiej przedstawiają się już stosunki w miastach zachodnich, południowo-zachodnich i południowych prowincyach państwa. Na całym obszarze wyspy i w guberniach nadbałtyckich, w połowie miast, od lat wielu nie ma roku, w którymby cyfra wypadków śmierci była większą, jak cyfra urodzin. W guberniach południowo-zachodnich i południowych jest nawet takich miast 70 prc. Najmniejszą jest śmiertelność w polskich, litewskich białoruskich i małoruskich miastach.

Naturalnie, że wielką śmiertelność miast nad dolną Wołgą i miast, które są wielkimi centrami fabrycznemi i handlowemi, powoduje obok złych warunków sanitarnych, także napływ obcej ludności, zwłaszcza partyi obcych robotników, o których stan zdrowotny nikt się nie troszczy. Robotnicy ci żywią się źle, nieraz zepsutą żywnością i bywały już wypadki zatrucia całych rodzin robotniczych zepsutem, zgniłem pożywieniem!... *wp.*

Pożyczka belgradzka. Na wtorkowem posiedzeniu Rady miejskiej w Belgradzie obradowano nad ofertą grupy francuskiej, tyczącą się 5 procentowej pożyczki 10 milionów franków. W zasadzie ofertę przyjęto pod następującymi warunkami: Pożyczka ma być umorzona w ciągu 50 lat. Prowizye i wszelkie inne opłaty są wykluczone. Kurs emisyjny pożyczki wynosi 85 od sta. a za gwarancyę jej służą dochody miejskiego podatku konsumcyjnego.

---

*) Tu trzeba dodać, że już rossyjskie ustawy z 18 marca 1886 i z 8 czerwca 1893 chciały zreformować organizacyę mirową i zapobiedz rozdrabnianiu gruntów, ale chybiły celu... Ustawa zaś wspomniana w tekście z 14 grudnia 1893 wydana w duchu zacofanym i chcąca zatrzymać oddzielność stanu chłopskiego rzecz tylko pogorszyła. Mianowicie przez zakazy pozbywania gruntów w innej drodze, jak na podstawie uchwały gminy i komu innemu, jak przynależnemu do gminy, wydała uboższych w gminie na wyzysk bogatszym...

Rafinerye cukru w Austryi uwolniły na miesiąc listopad do sprzedaży 6% kontyngentu po niezmienionej cenie.

Koleje rossyjskie. Kapitał obrotowy wszystkich skarbowych kolei żelaznych w Rossyi został oznaczony na sumę 51,955.000 rub. W Rossyi postanowiono pobierać od osób podróżujących kolejami żelaznemi przy kupnie biletu specyalną opłatę na rzecz rossyjskiego Czerwonego Krzyża.

Kijów-Połtawa. Budowa kolei z Kijowa do Połtawy postępuje szybko. Obecnie już został otwarty ruch prawidłowy na przestrzeni Kijów-Romadan-Sachejdak.

Nafta rossyjska. *Now. Wrem.* donosi, że w Rossyi na rynku handlu nafty zapanował ruch na dużą zniżkę. Nafta oczyszczona z kop. 30 za pud spadła do 18, a nieoczyszczona — z kop. 18 i pół na kop. 16. Przyczyną takiego raptownego spadku cen jest niezwykła ilość zapasu nafty w Baku i Batumie, gdzie wszystkie rezerwoary są przepełnione tym towarem i oczekują odbiorców. W ciągu ostatnich trzech miesięcy wydobyto nafty o 50,000.000 pudów więcej, aniżeli w tymże czasie r. z.

Kolej wschodnio chińska. Dla wyjaśnienia obecnych potrzeb kolei wschodnio-chińskiej i oszacowania strat, jakie poniosła ta kolej wskutek ostatnich wypadków chińskich, utworzono w Petersburgu osobną komisyę, która w tych dniach udaje się na Daleki Wschód. Do komisyi tej powołano: inż. kom. Chodorowskiego, Czichaczewa, Kondratowicza i in. pod przewodnictwem wiceprezesa zarządu tejże kolei p. Kierbedzia.

Wiedeń, 5 listopada. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 7·95 do 7·96. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·66 do 7·67. Kukurudza na listopad —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 roku 5·31 do 5·32. Owies na jesień —·— do —·—. Owies na wiosnę 5·86 do 5·87 Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—. Usposobienie: słabe. Pogoda: piękna, sucho.

Budapeszt, 5 listopada. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik —·— do —·—, pszenica na kwiecień 7·69 do 7·70. Żyto na październik —·— do —·—. Żyto na kwiecień 7·24 do 7·25. Owies na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 5·56 do 5·58. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 5·02 do 5·04 Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: słaba. Usposobienie: słabe. Pogoda: wypogadza się.

Berlin, 5 listopada. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·15, Spirytus 46·90.

Frankfurt, 5 listopada. Austryackie Kredyty 208 —, Koleje państwowe 140·80. Alpiny —·—, Disconto 178·10, Laura 204·50 Montany —·—. Tendencya: silna.

Paryż, 5 listopada. Trzyprocentowa renta 100·57. Mąka 25·30.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 24·95 do 25·05, loco Ołomuniec 23·70 do 23·90, loco Berno-Wiedeń 23·80 do 24·—, na październik-grudzień loco Aussig 25·05 do 25·15. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 42·80 do 43·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 5 listopadaa. Pszenica gotowa 14·90 do 15·30, pszenica na termina 14.80 do 15·10, żyto gotowe 12·80 do 13·10, żyto na termina 12·30 do 12·60, owies obroczny gotowy 11·50 do 12·40, owies na termina 10·80 do 11.80 jęczmień pastewny 11·10 do 11·60, jęczmień browarniczy 13·20 do 14·40, groch do gotowania 14·60 do 18·20, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galicyjska 132·— do 148·—, biała —·— do —·—, tymotka 37·— do 45·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·60 do 27·20, groch pastewny 12·20 do 13·50.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·25 do 17·75, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·—, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 22 do 28 października bez opłaty akcyzowej. (Waluta koron.) Pszenica 7·65 do 7·75, żyto 6·45 do 6·65, jęczmień browarny 6·35 do 6·75, pastewny 5·20 do 5·50, owies 5·30 do 5·55, hreczka 6·75 do 7·25, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·25 do 9·50, groch pastewny 6·40 do 7·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·50, wyka —·— do —·—, koniczyna czerwona 64·— do 71·—, koniczyna biała 42·50 do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 18·— do 22·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 13·25 do 13·50, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za — kilogramów 55·— do 64·—, łój 37·— do 38·—, nafta zwykła 18·— do 19·—, nafta salonowa 20·— do 21·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 38·55 do 38·95.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 29 października b. r. udzielił Sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy krajowej w sprawie poboru opłat gminnych od konsumcyi palonych napojów spirytusowych, piwa, tudzież miodu, wisniaku i maliniaku w miasteczku Skałacie na lat dziesięć począwszy od r. 1901.

Z okazyi 80 rocznicy urodzin otrzymał kardynał Gruscha życzenia od Najd. Arcyksiążąt i licznych wybitnych osobistości nie mniej od P. Prezydenta Ministrów Koerbera i innych członków gabinetu.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski przybył wczoraj z Wiednia do Budapesztu.

W sejmie węgierskim obradowano w sobotę w dalszym ciągu nad ustawą o zainartykułowaniu deklaracyi Najdost. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Po dłuższej dyskusyi obrady przerwano, ponieważ poseł Polonyi prosił, aby mu pozwolono zabrać głos dopiero dzisiaj w poniedziałek, bo ma zamiar przemawiać dwie godziny.

W komisyi finansowej sejmu węgierskiego oświadczył minister honwedów bar. Fejervary, że prawdopodobnie w niezbyt długim już czasie ministerstwa wojny i obrony krajowej wygotują projekt reformy wojskowej ustawy karnej.

Polski wiec katolicki odbędzie się w Berlinie w d. 21 b. m. Omawianą będzie sprawa wychowania dzieci i sprawa należenia do Towarzystw polskich.

Ambasador rossyjski w Konstantynopolu Synowiew przyjęty został onegdaj przez cara Mikołaja w Liwadyi na audyencyi. Do Liwadyi udał się z Petersburga także minister sprawiedliwości Murawiew.

W kilku okręgach rumuńskich przyszło znowu do rozruchów pomiędzy chłopami i do starcia między zbuntowanymi chłopami a wojskiem. Mimo kilkakrotnych wezwań do ustąpienia chłopi zaatakowali żołnierzy bronią palną, kamieniami i kijami. Komenderujący pułkownik, jeden major i jeden porucznik, oraz wielu żołnierzy jest rannych. Jeden chłop jest zabity, dwaj odnieśli ciężkie rany.

Belgijska rada gabinetowa uchwaliła natychmiast zamianować komisyę, która zająć się ma wypracowaniem projektu reform wojskowych w Belgii.

Dziennik *Figaro* donosi, że zaniechana dotąd notyfikacya rządu angielskiego wcielenia Transwaalu do państwa angielskiego zostanie zaraz udzielona gabinetom po wyjeździe byłego prezydenta Krügera w Europie.

Dzienniki londyńskie zajmują się jeszcze ciągle zmianami dokonanemi w łonie gabinetu i jakkolwiek nie są zadowolone z nominacyi lorda Lansdowne ministrem spraw zagranicznych, to pochwalają jednak fakt, że margr. Salisbury porzucił ten urząd, zatrzymując godność premiera. Połączenie bowiem w jednej osobie obu tych urzędów sprzeciwia się tradycyom angielskim; dawniej pierwszy minister nie bywał nigdy sekretarzem stanu dla spraw zagranicznych, i tak znakomici ludzie jak n. p. Canning, Aberdeen, Palmerston opuszczali stanowisko ministra spraw zewnętrznych, gdy zostali powołani do objęcia prezesostwa gabinetu.

Gazetta di Venezia, ogłasza interwiew z don Karlosem, który oświadczył, że potępia obecny ruch karlistyczny w Hiszpanii. Żadna z wybitnych osobistości karlistycznych nie bierze udziału w obecnym ruchu, który idei karlistów wyrządza tylko szkodę.

Z Chrystyanii donoszą, że norwegscy radcy stanu Loechen, Holst i Thielesen wyrazili następcy tronu księciu Gustawowi, który w obecnej chwili, sprawuje rządy w zastępstwie chorego ojca króla Oskara IV., życzenie ustąpienia z gabinetu. Tekę ministra finansów ofiarowano burmistrzowi Arcbanderowi, który jej jednakże nie przyjął. Były radca stanu Konew objęnie ministerstwo rolnictwa. Generalnemu sekretarzowi w ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Sigurdowi Ibsenowi polecono opracowanie memoryału tyczącego się stosunku konsulatów do dyplomacyi.

Dzienniki nowojorskie donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza zażądać od kongresu wybudowania w r. 1901 trzech wielkich okrętów wojennych, dwóch krążowników pancernych, 22 kanonierek, oraz pięciu innych okrętów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 listopada. Jutro rozpoczną się w pałacu arcybiskupim, pod przewodnictwem kardynała Gruschy, konferencye biskupów; weźmie w nich udział między innymi książę biskup krakowski Puzyna.

Wiedeń, 5 listopada. W odprawionej wczoraj przez kardynała księcia-arcybiskupa Gruschę w kościele św. Szczepana Mszy św. wzięło udział przeszło 130 stowarzyszeń katolickich z chorągwiami, celem uczczenia 80 rocznicy urodzin arcypasterza.

Warszawa, 5 listopada. (*Tel. pryw.*). Wdowa i córki po przemysłowcu Szlenkerze przeznaczyły z majątku pozostałego po nim 128.000 rubli na cele publiczne; z tego 20.000 Towarzystwu dobroczynności na ochronkę imienia Szlenkera, a 15.000 na stypendya im. Szlenkera dla uczniów politechniki warszawskiej.

Petersburg, 5 listopada. *Nowoje Wremia* donosi z Władywostoku, że 29 października w Nowoliewsku zdarzyło się kilka wypadków cholery. W Samczun, (w Mandżuryi) i w samym Władywostoku stwierdzono kilka wypadków dysenteryi. Zarządzono środki zaradcze.

Petersburg, 5 listopada. Dnia 2 listopada, jako w szóstą rocznicę śmierci cara Aleksandra III. odprawiano w kościołach żałobne nabożeństwa. W sobotę obchodzono znów uroczyście rocznicę wstąpienia na tron cara Mikołaja II.

Berno (szwajcarskie), 5 listopada. Przy wczorajszem głosowaniu ludowem, wniosek stronnictwa mniejszości, aby wybory do rady narodowej odbywały się podług proporcyonalnego systemu wyborczego, odrzucono 77.000 głosów.

Lyon, 5 listopada. Przybył tu wczoraj prezydent Loubet na odsłonięcie pomnika Carnota. W drodze witały prezydenta tłumy ludności z wielkim entuzyazmem. Z dworca udał się Loubet w powozie, eskortowany przez dwa szwadrony kirasyerów na plac Rzeczypospolitej, gdzie stanął pomnik Carnota. Publiczność wznosiła gromkie okrzyki na cześć Loubeta, na cześć Waldeck-Rousseau i Millerand. U stóp pomnika wygłosił Waldeck-Rousseau przemowę, w której skreślił krótki życiorys Carnota, poczem opadła zasłona. Po uroczystości udali się wszyscy dostojnicy do prefektury, gdzie odbyły się oficyalne przyjęcia.

Lyon, 5 listopada. Wczoraj odsłonięto tu w obecności prezydenta Loubeta pomnik Carnota. Na bankiecie Izby handlowej wzniósł Loubet toast na powodzenie tej Izby, chwaląc wspierane przez nią prace społeczne, którym należy się troskliwa opieka ze strony prezydenta, gdyż one są zdolne sprowadzić jedność i zgodę pośród synów ojczyzny. Na bankiecie w ratuszu rzekł Loubet, w odpowiedzi na toast mera; że przyłącza się do słów wypowiedzianych na cześć Carnota, który zawsze starał się spełnić swe zadanie. Serce jego jest po stronie tych, którzy przejęci są uczuciem solidarności, gdyż działalność ich zbliża naród do ideału sprawiedliwości i dobroci, do ideału republiki.

Lyon, 5 listopada. Prezydent Loubet, przed wygłoszeniem mowy na bankiecie, wydanym przez radę municypalną, zawiadomił, że właśnie otrzymał od cara Mikołaja telegram, w którym car z okazyi odsłonięcia pomnika Cartnota przypomina zasługi zmarłego prezydenta położone dla dobra Francyi i dla dzieła zbliżenia obu zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych państw, zjednoczonych z sobą w sprawie pokoju. Telegram wznawia uczucia szczerej i niezachwianej przyjaźni Rossyi dla Francyi. — Wśród oklasków zebranych, dodał prezydent, że Francya jest wdzięczną carowi za to, iż w dniu dzisiejszym w taki sposób zadokumentował swe uczucia w obec Francyi i zmarłego prezydenta Carnota. Sądzę powiedział Loubet — że w odpowiedzi carowi będę tłómaczem uczuć wszystkich obywateli Francyi. Odpowiedź ta brzmi: „Szlachetna myśl W. Ces. Mości, przyłączenia się do hołdu miasta Lyonu, złożonego pamięci prezydenta Carnota, głęboko mię wzruszyła. Francya będzie umiała godnie ocenić ten nowy dowód szczerej sympatyi. Francya nie zapomni nigdy o współudziale ojca W. Ces. Mości w dziele ścisłego zbliżenia obu krajów dla celów pokoju. Ojczyzna moja czci pamięć Aleksandra III. i Carnota w równej mierze. Imieniem całej Francyi wyrażam W. Ces. Mości serdeczne podziękowanie“.

Paryż, 5 listopada. Prezydent Loubet powrócił tu z Lyonu.

Paryż, 5 listopada. *Agencya Havasa* donosi z Madrytu: Jak się zdaje pokój znów wkrótce zostanie przywrócony. Wielu wybitnych karlistów zostało wydalonych.

Paryż, 5 listopada. *Agencya Havasa* donosi z Madrytu, że w wielu miastach zarządzono nowe aresztowania; wydawnictwa wszystkich pism karlistycznych zawieszono.

Paryż, 5 listopada. *Agencya Havasa* donosi z Madrytu: Między aresztowanymi w ostatnich dniach, znajdują się liczni księża i kilku biskupów, którzy zaprotestowali przeciw postępowaniu rządu. Zamknięto wszystkie karlistyczne i wiele katolickich klubów.

Madryt, 5 listopada. Podług doniesień prefektów na prowincyi aresztowano w dalszym ciągu wielu karlistów i przeprowadzono liczne rewizye domowe.

Madryt, 5 listopada. W pobliżu miasta Jaen żandarmerya schwytała bandę karlistów. Z rozmaitych prowincyi donoszą o aresztowaniu duchownych.

Londyn, 5 listopada. Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że urząd budowy okrętów post nowił ostatecznie zaniechać budowy nowych torpedowców.

Lens, 5 listopada. W sobotę rano podjęto znowu w kilku kopalniach roboty. Strejk panuje jeszcze tylko w niektórych szybach.

Nowy Jork, 5 listopada. Podług nowych doniesień, przy eksplozyi w kopalni węgla Beny-Bug straciło życie 10 górników, a czterech jest ciężko rannych, byli to w przeważnej części Węgrzy.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 5 listopada. Gubernator w Kiauczau donosi, że onegdaj zbóje i Boxerzy w mundurach napadli na wieś położoną na północ od Kaunis. Przyszło do walki z żołnierzami niemieckimi, z których dwaj odnieśli rany. Boxerzy ustąpili ze znacznemi stratami.

Petersburg, 5 listopada. Jak donosi *Nowoje Wremia*, w Chinach południowych objawia się silny ruch na rzecz wprowadzenia na nowo dynastyi Ming. Pretendent z tejże dynastyi Tiensuzan, ogłosił proklamacyę wzywającą do zdetronizowania dynastyi Mandżu która znowu zaprowadziła warkocze w Chinach. Proklamacya zapowiada dalej ochronę wszystkich cudzoziemców i dopuszczenie ich do portów.

Londyn, 5 listopada. *Daily Telegraph* donosi z Shanghaju, że Li-Hung-Czang czyni w dalszym ciągu starania, celem uśmierzenia powstania Bokserów i zreorganizowania armii chińskiej.

Landyn, 5 listopada. *Times* donosi z Pekinu pod datą 16 b. m. Wszystkie wieści nadeszłe tu z dworu cesarskiego w Linganfu wskazują na to, że nie można się spodziewać powrotu cesarza do Pekinu. dopóki wojska sprzymierzone pozostają w Pekinie. Zasądzenie na śmierć zastępcy gubernatora Paotingfu i 4 innych wyższych urzędników chińskich przyjęto tu z zadowoleniem. Podług doniesień z Paotingfu, pewną Amerykankę w mieście tem, przed zamordowaniem w ohydny sposób okaleczono.

Jak donoszą z Shanghaju, Linkuni i Czang-si-tung, otrzymali polecenie, aby nie udawali się do Pekinu, mimo, że są mianowani komisarzami dla rokowań pokojowych. Mają oni znosić się z Lihungczangiem w drodze telegraficznej.

Pekin, 5 listopada. Hr. Waldersee zatwierdził wyrok śmierci wydany na urzędników chińskich, których aresztowano w Paotingfu.

Ostateczne rokowania pokojowe prawdopodobnie rozpoczną się przed upływem miesiąca.

Nowy edykt cesarski wyraża głęboki żal z powodu zamordowania Kettelera, który to czyn, uraga zamiarom cesarza. Sądzą, iż edykt ten został wywołany obawą, iż sprzymierzeńcy powtórzą środki represyjne, jakich użyli w Paotingfu.

Hongkong, 5 listopada. Władze w Kantonie wyznaczyły 4 tysiące dolarów na głowy wybitnych zwolenników partyi reformy.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 5 listopada. Urząd wojenny ogłosił proklamacyę lorda Robertsa do narodu angielskiego, w której radzi, aby powracającym z Afryki południowej żołnierzom nie dawano napojów alkoholicznych. Roberts wyraża się następnie bardzo pochlebnie o swych żołnierzach i twierdzi, że zachowywali się nietylko jako bohaterzy ale i jako dżentelmeni.

Bloemfontain, 5 listopada. 300 Boerów wtargnęło 6 października do Reddersburga. Załoga angielska, złożona z 30 żołnierzy i dwóch poruczników, musiała się poddać, ale puszczono ich znowu na wolność. Boerzy zabrali towary nagromadzone w magazynach i zostawili czek rządu Oranie na 1600 funtów szterlingów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 listopada 1900. Giełda poranna (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30, Marki 117·65, Renta majowa 97·20, Węgierska renta koronowa 90·35, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 665·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 660·—, Akcye Anglobanku 272·—, Akcye Unionbanku 544·—, Akcye Bankvereinu 468·—, Akcye Länderbanku 412·—, Akcye Kolei państwowych 660·50, Lombardy 109·50, Akcye Kolei Elbethal 468.50, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe 288.50, Akcye Alpiny 426·—. Akcye Rima Muranyi 485·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1675·—, Losy tureckie 105·—, Ruble 254·25, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·30, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90·50.

Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 5 listopada 1900. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30 Marki 117·63, Renta majowa 97·20, Węgierska renta koronowa 90·40, Akcye austr. Zakładu kredytowego 664·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 661·—, Akcye Anglobanku 272·50, Akcye Unionbanku 544·50, Akcye Bankvereinu 468·50, Akcye Länderbanku 414·—, Akcye Kolei państwowych 661·50, Lombardy 109·50, Akcye kolei Elbethal —·—,

Wiedeń, 5 listopada 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 663·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 664·50, Akcye Anglobanku 273·—, Akcye Unionbanku 545·—, Akcye Länderbanku 416·—, Akcye Bankvereinu 469·50, Akcye Bodencredit 868·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 661·—, Akcye Kolei Południowej 112·50, Akcye Tramway *A)* 273·—, Akcye Tramway *B)* 269·—, Akcye Kolei Elbethal 473·—, Akcye Kolei Północnej 61·65, Akcye Kolei Czerniowieckiej 530·—, Akcye Alpiny 424·50, Akcye Rima Muranyi 485·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1665·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 287·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·40, Renta majowa 97·35. Austryacka Renta koronowa 98·35, Węgierska Renta koron. 90·35, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·10, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 98·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·35, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·—, Losy tureckie 105·—, Marki 117·60, Ruble 254·25.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Uczeń IV. klasy Szkoły realnej rodziców ubogich w podeszłym wieku, mając szczerą chęć ukończyć ten rok nauki, a nie mogąc znaleść na razie znikąd pomocy, pozostaje w prawdziwej nędzy. Zmuszony tak smutnemi okolicznościami, udaje się z błagalną prośbą do serc litościwych o łaskawą zapomogę. Wszelkie datki na ten cel proszę przesyłać pod adresem przełożonego Zakładu Brata Alberta, Ulica Kleparowska we Lwowie, dla studenta S. B.

Podziękowanie

WPanu dr. Karolowi Dawidowiczowi, c. k. Radcy kraj. w Przemyślanach.

Za szlachetne i pełne poświęcenia postępowanie obowiązaną jestem złożyć wielce zacnemu p. dr. Karolowi Dawidowiczowi, c. k. radcy sądu krajowego w Przemyślanach publiczne podziękowanie. Będąc właścicielką większych posiadłości jako wdowa, narażoną byłam na ponoszenie krzywd od Sądu i wspólników na moim majątku. Wobec takich krzywd, udawałam się kilkakrotnie osobiście i pisemnie do duchowieństwa obu obrządków, by z obowiązku religijnego wpłynęli i przedstawili tym, którzy mię prześladują, lecz niestety, skończyło się tylko na obietnicy. Dalej szukałam rady u przełożonych Sądu i Starostwa, by jako władza opiekuncza wdów i sierót wglądnęły w moją ciężką krzywdę, nikt jednak nie chciał poświęcić chwili czasu, by stanąć w obronie mojej. Gdy z przybyciem i objęciem urzędowania WPana dr. Karola Dawidowicza, c. k. Radcy w Przemyślanach, udałam się do tego zacnego Sędziego, zaczęły znikać wszystkie niesprawiedliwości przeciwko mnie. Nadmienić muszę, że w toku mych spraw zauważałam, że ten niezmordowany zacny człowiek nie tylko obronił mię i ocalił mój majątek, ale tak samo dla innych, bez względu na ich pochodzenie lub narodowość, nie szczędził swej mozolnej pracy dla dobra społeczeństwa, w której wiele jest zacofańców. Gdyby Bóg dobry wielu takimi ludźmi obdarzył nasz kraj, a nasze powiaty obsadzone zostały mężami tej miary, zniknęłyby pewnie wszystkie niesnaski i niesprawiedliwości, które nurtują nasze społeczeństwo.

Joanna z Ginowtów Dziewiałtowskich Dąbrowska.
Chlebowice świrskie.

Przyjechali do Lwowa

dnia 5 listopadaa 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. B. hr. Drobojowski z Cieszacina, M. Zaborowska z Paryża, W. Komorowski z Bojanowa, M. Krzysztofowicz z Załucza, W. Szwatowski z Jeziorzan, J. v. Lipkowski z Kijowa, A. Pino v. Freidenthal z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1[illegible], pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 5. listopada 1900

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	500	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	527	—	534	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	430	—	450	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	80	90	50
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	—	91	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92	20	92	90
4% los w 56 lat	90	60	91	30
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	—	95	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100	—	100	70
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	91	50	92	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91	—	91	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	91	—	91	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	50
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych	254	—	256	—
100 marek niemieckich	117	30	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. listopada 1900

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.20	97.40
luty-sierpień	97.10	97.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.90	97.10
kwiecień-październik	96.90	97.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.—	173.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	132.10	133.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.—	163.—
„ „ 1864 po 100 zł.	194.25	201.25
„ „ 1864 po 50 zł.	199.25	20[illegible].[illegible]5
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	298.—	299.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.65	114.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.30	98.50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93.80	94.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.20	112.20
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	496.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117.—	117.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94.—	94.80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	423.—	425.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.80	95.80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.—	94.70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.60	94.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	114.85	115.05
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90.35	90.55
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.30	99.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.—	140.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.—	165.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	164.—	165.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	254.—	255.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.50	106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.40	92.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101.—	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	91.30	92.30
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	94.80	95.80
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serbr. prem. za 100 frank. 2 pr.	76.25	77.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	240.—	24[illegible].—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	233.35	234.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	104.20
„ „ „ „ los 4 pr.	94.50	95.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	92.75	95.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.50	91.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodosz. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.30	99.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.25	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	—.—	98.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 300 zł. 5 pr.	105.—	106.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	106.50	107.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98.—	98.80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.40	99.40
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.35	99.35
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	87.—	87.80
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	93.60	94.30
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.—	—.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	103.25	—.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	92.20	—.—
J. Losy (za sztukę)		
Budapesztańskie (Basilica) 5 zł.	14.35	15.55
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	390.50	392.—
Clary 40 zł. mk.	130.—	132.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.50	68.50
Losy m. Krakowa 20 zł	71.—	78.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	51.—	53.—
Palffy 40 zł. mk.	129.—	131.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	42.50	43.[illegible]0
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	2[illegible].—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	60.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	174.—	1[illegible]6.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł	64.50	66.50
St. Genois 40 zł. mk.	198.—	203.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	150.—	1[illegible].—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr	41[illegible].—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	272.—	273.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	254[illegible].—	2550.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	[illegible]58.—	660.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1400.—	14[illegible]0.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	595.—	605.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	410.—	411.—
„ Austro-węg. 600 zł.	1690.—	1694.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	542.—	544.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	256.—	257.—
Żywnostenska banka 100 zł.	2[illegible]9.50	2[illegible]0.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	395.—	4[illegible]5.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	295.—	3[illegible]0.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6[illegible]4[illegible].—	6150.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	530.—	532.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. l. 200 zł.	415.—	418.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk	758.—	762.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	865.—	875.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	925.—	940.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	417.50	418.50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1638.—	1643.—
Schodnica 500 kor.	1593	1603.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	445.—	455.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.57	117.75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.55	240.75
Paryż za 100 fran.	95.87	95.95
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.65	117.85
Włoskie banki	89.80	[illegible]1.—
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.47	95.65
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.41	11.45
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.20	19.23
20-markówka	23.50	23.59
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.55	117.75
Włoskie banknoty za 100 lir.	89.85	90.05
Ruble	2.54	2.55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Firm. 523/00 (9169 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 15 października 1900 wykreślone zostało z rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Towarzystwo parkietniczo-stolarskie w Sądowej Wiszni, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, rozwiązane uchwałą walnego zgromadzenia członków odbytego dnia 31. maja 1897. Zarazem wzywa wierzycieli, by się do tegoż towarzystwa zgłosili.

Przemyśl, dnia 20. października 1900.

L. cz. A. 529/00 (5) (9143 2—3)

C. k. Sąd powiatowy oddział I w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Pasiekę aby w przeciągu roku wniósł swe oświadczenie do spadku po ś. p. Katarzynie z Kaniów Pasiekowej dnia 15. maja 1900 w Klikowej z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Klikowa dnia 10a stycznia 1900 zmarłej lub w tym celu pełnomocnika ustanowił, ileżeby w razie przeciwnym spadek z ustanowionym dlań kuratorem Stanisławem Pasieką przeprowadzonym zostanie.

Tarnów, dnia 25. września 1900.

L. cz. C. I. 89/00 1 (9298 3—3)

Przeciw Maryannie Buras, Józefowi Buras i Katarzynie Buras których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Franciszka Burasa i spól. pozew o własność $^3/_5$ z $^2/_4$ części realności lwh. 103 i $^3/_5$ części realności lwh. 105. ks. gr. gm. Słotowa.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy ustnej w tut. sądzie, biuro Nr. 11 na dzień 21. listopada 1900 godz. 9. rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana Dr. Tadeusza Fiderkiewicza, adwokata w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Pilzno, dnia 21. października 1900.

L. 106.805 VII (9240 3—3)

Obwieszczenie.

Na żądanie mieszkańców Grzymałowa, Skałata i okolicy zamierza c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przystąpić do urządzenia w tych dwóch miejscowościach rządowych sieci telefonicznych i wybudowania pomiędzy nimi a Tarnopolem międzymiastowej linii telefonicznej.

Do urzeczywistnienia tego projektu potrzebna jest pewna liczba abonentów.

Zawiadamia się tedy wszystkich interesowanych, którzy czują potrzebę posiadania telefonu w swych biurach, kancelaryach, mieszkaniach, kantorach etc., że odnośne ostemplowane podania należy wnosić do dni 30 wprost do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi we Lwowie.

W podaniu należy wymienić, gdzie żądana stacya ma być urządzoną, jakoteż zobowiązać się do zapłacenia przed rozpoczęciem budowy przypadającej za zgłoszoną stacyę telefoniczną należytości budowlanej. Prócz tego należy także podać, czy interesent reflektuje na rozmowy po z Tarnopolem.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 26. października 1900.

Licytacye.

L. cz. E. III. 4056/98 (43) (9280 3—3)
Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone tusąd. uchwałą z 28. czerwca 1898 l. cz. E. III. 4056/98 (1) na wniosek p. dra Bronisława Błażejowskiego we Lwowie postępowanie licytacyjne co do realności wyk. hip. l. 989 Dz. II. we Lwowie położonej zostało zastanowionem.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 12. października 1900.

L. 809.900 (9238 3—3)

Dnia 15. listopada 1900 odbędzie się w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie licytacya za pomocą ofert pisemnych na dostawę rozmaitych materyałów w r. 1901.

Oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., zawierające 10% ofertowanej kwoty jako wadyum i zaopatrzone w klauzulę, iż oferentowi dokładnie są znane warunki licytacyjne i że takowym bezwarunkowo się poddaje, wnosić należy w powyższym terminie najpóźniej do godziny 11 przed południem na ręce Naczelnika c. k. Zarządu.

Wykazy potrzebnych materyałów tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny
Bolechów, dnia 25. października 1900.

L. cz. E. 227/99 (22) (9172 2—3)

Na żądanie gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya majętności Dąbrowa Wołczyszczowiecka lwh. 938 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego, Bolesława Górskiego własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 130.000 kor., przynależności zaś na 2596 kor.

Najniższa cena wynosi 88.398 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 6. października 1900.

L. cz. E. 748/00 (3) (8503 2—3)

Dnia 6. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya realności lwb. 3 i 2 gm. Bielawce.

Powyższą realność (ogród i rola) oceniono na 142 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 94 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 11. września 1900.

L. cz. E. 383/99 (19) (8529 2—3)

Na żądanie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya dóbr Rusin część II. objętych wyk. hip. l. 426 ks. gr. dla w. p., Józefy Hulimkowej własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa z przynal., wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 214.383 kor., a to grunta na 198.060 kor., przynależności zaś na 16.323 kor.

Najniższa cena wynosi 142.922 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1. września 1900.

L. 23.936 (9303 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Rohatyn z ceną wywołania 8622 koron na czas od 1 stycznia 1901 na okres lat 1901, 1902 i 1903 bezwarunkowo względnie na lata 1901 i 1902 z warunkowem przedłużeniem na rok 1903 albo na rok 1901 z milczącem przedłużeniem dzierżawy na następne lata 1902 i 1903 ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert.

Licytacya odbędzie się w lokalu biurowym c. k. Dyrekcyi dnia 14. listopada 1900 od godz. 9 rano do 12 w południe.

Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10% ceny wywołania t. j. 862 kor., należy wnosić opieczętowane do dnia 13. listopada 1900 do godz. 12 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Brzeżany, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 148/00 (3) (9267 2—3)

Dnia 27. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya realności lwh. 680 ks. gr. gm. Krynica objętej, masy konkursowej Izaaka Katza w jednej a Leji Katzowej w drugiej połowie własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3600 kor.

Najniższa oferta wynosi 1800 kor., wadyum 360 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 3. września 1900.

Zl. 3461/00 (9234 2—2)

Scart-Licitation.

Bei der k. k. Tabakhauptfabrik zu Winniki in Galizien werden Hadern, Strick- und Papierscart, dann andere Altmaterialien mittelst schriftlichen, bis längstens 13. November 1900 Mittags 12 Uhr zu überreichenden Offerten veräussert werden.

Das Nähere ist in dem früheren Zeitungsblatte Nr. 251 enthalten.

K. k. Tabakhauptfabrik.
Winniki, am 27. October 1900.

L. cz. E. 175/99 (10) (9268 2—3)

Dnia 28. listopada 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya ³/₄ częś i realności lwh. 30 ks. gr. gm. Leluchów objętej, dłużnika Jacka vel Jakóba Dziadyka własnej, zastąpionego przez kuratora Józefa Buszka w Muszynie.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa oferta wynosi 732 kor., wadyum 110 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 30. sierpnia 1900.

L. 3381 (9332 1—3)

Licytacya.

Dnia 19. listopada 1900 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w podpisanym c. k. Zarządzie salinarnym licytacya zapomocą ofert pisemnych celem dostawy w roku 1901 następujących materyałów:

1. deski jodłowe, 6 m. długie, 26—31 cm. szer., 1½ cm. grub., sztuk 300.
2. deski jodłowe, 6 m. długie, 26—31 cm. szer., 2 cm grub., sztuk 400.
3. deski jodłowe, 6 m. długie, 26—31 cm. szer., 2½ cm. grub., sztuk 2000.
4. deski jodłowe, 6 m. długie, 26—31 cm. szer., 4 cm. grub., sztuk 3000.
5. deski jodłowe, 6 m. długie, 26—31 cm. szer., 5 cm. grub., sztuk 1000.
6. deski jodłowe, 6 m. długie, 26—31 cm. szer., 8 cm. grub., sztuk 250.
7. deski sosnowe albo świerkowe 6 m. długie, 26—31 cm szer. 2½ cm. grube, sztuk 200.
8. deski sosnowe albo świerkowe 6 m. długie, 26—31 cm. szerokie, 5 cm. grube, sztuk 200.
9. deski sosnowe albo świerkowe 6 m. długie, 26—31 cm. szerokie, 8 cm. grube, sztuk 100.
10. deski bukowe 3·8 m. dł., 26 cm. szer., 5 cm. grube, sztuk 200.
11. łaty jodłowe rżnięte 6 m. dł., 6 cm. szer., 4 cm. grube, sztuk 1000.
12. łaty jodłowe ciosane 6 m. dł., 6 cm szer., 4 cm. grube, sztuk 500.
13. drzewo ciosane jodłowe od 5 do 15 m. długie, 10/10 do 32/32 cm. grube, m³ 50.
14. deski dębowe 4 m. długie, 26—32 cm. szer., 5 cm grube, sztuk 20.
15. deski dębowe 4 m. długie, 30—32 cm. szer., 8 cm. grube, sztuk 30.
16. drzewo sosnowe na pumpy 3·8 m. długie, 30—32 cm. grube w cieńszym końcu sztuk 100.
17. drągi bukowe 6 m. dł., 8—10 cm. grube, w cieńszym końcu, sztuk 200.
18. drzewo ciosane dębowe, 3—10 m. długie, 16/16—32/32 cm. grube, m³ 10.

Dokładnie sporządzone, 1 K. ostemplowane i opieczętowane oferty, zawierające wadyum 5% ofertowanej kwoty, zaopatrzone klauzulą, iż oferentowi dokładnie są znane warunki licytacyjne i że tymże się bezwarunkowo poddaje, adresowane: „Oferta N. N. na dostawę materyału tartego na rok 1901“, wnosić należy najpóźniej w dniu licytacyi do godziny 11 przed południem na ręce c. k. Naczelnika.

Otwarcie ofert nastąpi w tymsamym dniu o godzinie 11½ przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego c. k. Zarządu.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, dnia 31. października 1900.

L. 45.678/900 (9330)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 3. grudnia 1900 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w kancelaryi c. k. Oddziału straży skarbowej w Jaworznie rozprawa celem zabezpieczenia przez zawarcie solidarnej ugody prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Jaworzno obejmującym następujące gminy (miejscowości): Byczyna, Ciężkowice, Dąbrowa, Długoszyn, Góry luszowskie, Jaworzno, Jeleń, Luszowice i Szczakowa na bezwarunkowy przeciąg trzech lat 1901, 1902 i 1903.

Jako cenę wywołania ustanawia się roczny ugodowy ryczałt w kwocie 12.500 koron.

Wszystkich przedsiębiorców w tym okręgu poborowym przemysł swój wykonujących wzywa się, aby do powyższej rozprawy osobiście lub przez pełnomocników się jawili, przyczem się zauważa, że do zawarcia solidarnej ugody przystąpi się tylko w tym wypadku, jeżeli przy rozprawie będzie osobiście lub przez pełnomocników większość przedsiębiorstw reprezentowaną.

Oferty pisemne przyjmuje się do dnia 12. listopada 1900 godziny 1 popołudniu.

Pełnomocnicy mają się przy rozprawie wykazać sądownie lub notaryalnie legalizowanemi pełnomocnictwami.

Cena fiskalna zostanie podwyższoną jeżeli do dnia 12. listopada 1900 wpłynie oferta zaopatrzona w wadyum i wyższa od ustanowionej ceny wywołania przynajmniej o 10%.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 29. października 1900.

L. cz. E. 975/00 (6) (9290)

Dnia 30. listopada 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w sali Nr. 12 sądu tutejszego licytacya następujących realności w Ostrowie-Borku położonych: połowy lwh. 41 objętej, całych whl. 29 i 88 gm. Ostrów-Borek.

Oszacowanie 1356 kor. 50 hal., 3069 kor., 251 kor. 50 hal.

Najniższa cena 904 kor. 33 hal., 2046 kor., 167 kor. 67 hal.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 12. października 1900.

L. cz. E. 1086/99 (11) (9294 1—2)

Na żądanie Markusa Brilla, kupca w Wełdzirzu, zastąpionego przez adw. dra Rosenbuscha w Dolinie, odbędzie się dnia 27. listopada 1900 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Dolinie, licytacya realności obj. lwh. 1388 ks. gr. gm. kat. Mizuń, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3015 kor.

Najniższa cena wynosi połowę ceny szacunkowej w kwocie 1507 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 3. października 1900.

L. cz. E. 623/00 (4) (9315)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie, odbędzie się dnia 30. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya 1/14 części realności lwh. 9 i 1/14 części realności lwh. 10 ks. gr. gm. kat. Łańcut objętych, Józefa Wojnarskiego własnych.

1/14 część realności lwh. 9 jest ocenioną na 67 kor. 71 hal. zaś 1/14 część realności lwh. 10 jest ocenioną na 232 kor. 9 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 9 kwotę 45 kor. 14 hal, zaś odnośnie do realności lwh. 10 kwotę 154 kor. 73 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 13. października 1900.

L. 32.719/900. (9331 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1901 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na trzy lata t j. od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1903, rozpisuje się drugą licytacyę na dzień 15. listopada 1900.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10% wadyum, można wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najdalej do 2-giej godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej, do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych podatku spożywczego od mięsa.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania		Wadyum 10%	Klasa taryfy	Licytacya ustna odbędzie się
		kor.	hal.			
1	Radków	4014	—	401	III. kl.	dnia 15. listopada 1900 od godz. 9-ej rano do 1-ej w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. w Tarnowie.
2	Żabno	3530	—	353	III. kl.	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 29. października 1900.

L. cz. E. XVII. 212/00 (9) (8569 2—3)

Na żądanie Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 6. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. we Lwowie, licytacya połowy realności pod lk. 1129$^1/_4$ we Lwowie położonej lwh. 1021/I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, dłużniczki Izydory Wojnarowskiej własnej, składającej się z jednopiątrowego budynku opisanego bliżej w protokole oceniania z 14. marca 1900 E. XVII. 212/00 (4), wraz z przynależnościami.

Ocenienie przynależności należących do nieruchomości a to: 1) 1 szt. drzwi wewnętrznych pół oszklonych, wraz z nadświetlem oraz z 2-ma pół oknami wewn., 10 sztuk okien wewnętrznych 4-o skrzydłowych w pokojach; 3) 2 sztuk podobnych okien wewn. w ubikacyach kuchennych; 4) 26 sztuk zwyczajnych kluczy do zamków drzwi; 5) 120 m. b. drewnianego parkanu granicznego i z ogrodu, w którym znajdują się a) 1 szt. orzechu włoskiego 25—30-letniego, b) 1 szt. gruszy 20—25-letniej, c) 20 sztuk drzew mniejszych owocowych 10—15-letnich, d) 2 sztuki krzaków bzu tureckiego (bilak); e) 8 sztuk dzikiego winogradu; f) 2 sztuk smereczek 5—7 letnich, g) 22 sztuk krzewów agrestowych, h) 19·48 m. b. parkanu drewnianego przy froncie realności, j) odgraniczenia sztachetowego zwyczajnego.

Połowa nieruchomości powyższej, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 10.108 kor. 98 hal., przynależności zaś na 157 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 5556 kor. 05 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 4. września 1900.

L. cz. E. 1214/99 (13) (8869 2—3)

Dnia 5. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9., licytacya realności whl. 264, 630, i 729 gm. Suchowola.

Dom z przynależnościami i grunta oceniono na 2503 kor. 32 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności lwh. 264 — 1334 kor. 64 hal., co do realności lwh. 630 — 152 kor. 28 hal., a lwh. 729 — 183 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie juz istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 11 września 1900.

L. cz. E. 327/00 (3) (9269 2—3)

Na żądanie Bronisławy z Sokołowskich Skowrońskiej, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, licytacya realności pod Nk. 344 lwh. 319 w Krynicy objętej, dłużniczki Aleksandry Żurakowskiej własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z umeblowań pokoi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 18.882 kor. 88 hal., przynależności zaś na 1558 kor. 20 hal.

Najniższa oferta wynosi 10.220 kor. 54 hal., wadyum 2044 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu pod pisanego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 15. października 1900.

L. cz. E. 1518/00 (4) (9071 2—3)

Dnia 6. grudnia 1900 o godz. 12 w południe odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 625 ks. gr. gm. Kalinów objętej.

Nieruchomość oceniono na 988 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 659 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 9. października 1900.

L. 30.888/900. (9327 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta na poniżej wyszczególnionych stacyach mytniczych rządowych na rok 1901 bezwarunkowo, względnie warunkowo także na dalsze dwa lata 1902 i 1903 gdyby wypowiedzenie w terminie wyznaczonym nie nastąpiło, rozpisuje się pod warunkami zawartymi w drukowanem ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 10. października 1900 l. 107.344 drugą publiczną licytacyę, która się odbędzie w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego na dniu 15. listopada o godzinie 9 przed południem.

L. porządkowa	Nazwa stacyi mytniczej i gościńca	Jakość stacyi mytniczej	Opłata myta wynosi od jednej sztuki			Cena wywołania	Wadyum licytacyjne
			bydła pociągowego w zaprzęgu	bydła pędzonego			
				ciężkiego	lekkiego		
			halerzy			koron	koron
1	Brody stare na gościńcu brodzkim	myto drogowe za 16 klm.	8	4	2	6190	1032
2	Folwarki wielkie na gościńcu brodzkim	myto drogowe za 8 klm.	4	2	1	482	81
3	Sassów na gościńcu brodzkim	myto drogowe za 8 klm.	4	2	1	4202	701
4	Zborów na gościńcu podolskim	myto drogowe za 16 klm	8	4	2	1256	210

UWAGA Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach, tudzież w nadzorach c. k. straży skarbowej w Brodach, Busku, Gołogórach, Kamionce, Radziechowie, Stojanowie, Szczurowicach, Toporowie, Założcach, Zborowie i Złoczowie

Pisemne oferty, sporządzone ściśle wedłóg przepisanego formularza i zaopatrzone w powyżej oznaczone wadyum należy wnieść na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach, najpóźniej do dnia 15. listopada 1900 do godziny 9 rano t j. do chwili, w której ustna licytacya zostanie rozpoczętą.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brody, dnia 31. października 1900.

L. cz. E. 24/00 (8) (9317 1—3)

Na żądanie Dawida Feita w Gwoździcu, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya połowy realności lwh. 158 ks. gr gm. kat. Gwoździec objętej, Wolfa Feita własnej, składającej się jedynie z parc. grunt. lkat. 137 2 tudzież połowy budynku na tejże parc. stojącego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 116 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 20. października 1900.

L. cz. E. 216/00 (4) (9124 1—3)

Na żądanie p. Herscha Prostaka, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 6. grudnia 1900 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności lwh. 1939 ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parc bud lk. 1806 (zniesionej) i grunt. lk. 8197/6 łąka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1540 kor.

Najniższa cena wynosi 1026 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej

wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 29. września 1900.

L. cz. E. 999/00 (4) (8935 1—3)

Na żądanie Kasy Zaliczkowej „Nadzieja", zastąpionej przez Dyrektora p. Michała Segina w Haliczu, odbędzie się dnia 6. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 61 ks. gr. gm. kat. Kozina.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 540 kor.

Najniższa cena wynosi 360 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 18 października 1900.

L. cz. E. 130/00 (7) (9388 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 22. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya I.) $^1/_4$ części ciała lwh 531, II.) 2/16 części ciała lwh. 361, III.) 6/48 części ciała lwh. 718, IV.) całego ciała lwh. 514, V.) 2/3 części ciała lwh. 508, VI.) 1/6 części ciała lwh. 269, VII.) 4/16 części ciała lwh. 448, VIII.) 24/192 części ciała lwh 409, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 krów dojnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1458 kor. 3 hal., przynależności zaś na 240 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) 369 kor. 82 hal., ad II) 50 hal., ad III.) 11 kor. 50 hal., ad IV.) 329 kor. 28 hal., ad V.) 93 kor. 78 hal., ad VI.) 16 kor. 68 hal., ad VII.) 306 kor. 64 hal., ad VIII.) 1 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 28. września 1900.

L. cz. E. 1068/00 (4) (8834)

Dnia 6. grudnia 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12, licytacya połowy realności lwb. 757 gm. Radgoszcz.

Połowa nieruchomości oceniona na 251 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 125 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu przy terminie, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie będą skuteczne.

Osoby, które jakie prawa na powyższej nieruchomości mają, zawiadamiane będą o wydarzeniach postępowania ogłoszeniem na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dąbrowa, 4. października 1900.

L. cz. E. 1636/00 (5) (9311)

Dnia 29. listopada 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi i Dziatkowcach Nkons. wyk. hip. 187, 201, razem z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona a to ad 1) na 510 kor., ad 2) na 115 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi ad 1) 340 kor., ad 2) 76 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 21. października 1900.

---

zu Abtheilung 12 Nr. 2727 von 1900. (9199)

Kundmachung.

Das Reichs- (gemeinsame) Kriegs-Ministerium beabsichtigt 15.000 Winterkotzen, 23.000 Sommerdecken und 6.400 Cavallerie-Pferdedecken für das Jahr 1901 nach den bei den Montur-Verwaltungsanstalten erliegenden Mustern des Jahres 1889, im Wege der allgemeinen Concurrenz sicherzustellen und erlässt zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die öffentliche Aufforderung.

1. Von diesen Wollsorten sind einzuliefern

an das Montur-Depot				Winter-kotzen	Sommer-decken	Cavallerie-Pferde-Decken
Nr.	1	in	Brünn	4840	6300	1900
	2		Budapest	5160	7700	3200
	3		Graz	2000	3000	300
	4		Kaiser-Ebersdorf	3000	6000	1000
Summe				15000	23000	6400

Die Einlieferung hat derart zu erfolgen, dass je ein Drittel von der für jedes Montur-Depot bestimmten Liefermenge bis Ende Mai, Juli und September 1901 abgeliefert ist.

2. Hinsichtlich des Feinheitsgrades der zu verwendenden Wolle sind die bei den Montur-Depots erliegenden Winterkotzen-, Sommerdecken und Pferdedecken-Muster massgebend.

Sterblings-, Gerber- und Kunstwolle sind bei der Erzeugung der Deckenstoffe von der Verarbeitung ausgeschlossen.

3. Die weiteren Qualitäts-, dann Prüfungs-, Übernahms- und sonstigen Detail-Bedingungen sind aus den Bedingnisheften zu ersehen, welche für diese Lieferung bei jeder Corps (Militär-Commando-) Intendanz, bei den Montur-Verwaltungs-Anstalten in Brünn, Budapest, Graz und Kaiser-Ebersdorf, bei sämmtlichen Handels- und Gewerbekammern sowie beim Handels-Museum in Budapest, zu Jedermanns Einsicht aufliegen. Diese Bedingnishefte können auch käuflich zum Preise von 8 (acht) Hellern per Druckbogen bei den Corps (Militär-Commando) Intendanzen bezogen werden.

4. Die Offertverhandlung wird am 26. November 1900 beim Reichs- (gemeinsamen) Kriegs-Ministerium durchgeführt.

Hiebei werden nur Offerte solider, leistungsfähiger Personen, welche die angebotenen Artikel in ihrer eigenen Fabrik im Innlande und aus inländischem Materiale erzeugen, berücksichtigt.

Ersteher aus den Ländern der ungarischen Krone müssen die zu liefernden Wolldecken in diesen Ländern selbst erzeugen. Das zu denselben erforderliche Material soweit dasselbe in der erforderlichen Menge und Qualität zur Erzeugung mustermässiger Sorten, sowie auch zum gleichen oder billigeren Preise als ausserhalb Ungarns erlangbar, muss in jenen Ländern selbst produciert sein. Andernfalls ist zunächst auf in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern hergestelltes Material zu greifen.

Dem königl. ungarischen Handels-Minister steht das Recht zu, die Einhaltung dieser Bedingungen, der Erzeugung der Liefertikel in Ungarn und der Verwendung ungarländischen Materiales controlieren zu lassen.

Bei eventuell sich ergebender Nothwendigkeit der Verwendung von ausserhalb der österreichisch-ungarischen Monarchie producierten Materiales ist hiezu rechtzeitig die Bewilligung des Reichs- Kriegs-Ministeriums einzuholen.

Zwischenhändler und Personen, welche in der österreichisch-ungarischen Monarchie das Staatsbürgerrecht nicht geniessen, werden von der Lieferung grundsätzlich ausgeschlossen. Das Reichs- (gemeinsame) Kriegs-Ministerium behält sich übrigens die Wahl unter den Offerenten vor und ist an das Mindestanbot nicht gebunden.

5. Dem Reichs- (gemeinsamen) Kriegs-Ministerium hinsichtlich der Erzeugung der ausgeschriebenen Artikel nicht bereits bekannte Offerenten haben die Veranlassung zu treffen, dass von der zuständigen Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise wenn ihre Firmen im Handelsregister nicht protokolliert sind, von der zuständigen politischen Behörde I. Instanz, dem k. und k. Reichs- (gemeinsamen) Kriegs-Ministerium direct rechtzeitig ein mit einer 1 Kronen-Marke gestempeltes Zeugnis über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit zukomme. Auf das diesfalls bei den bezeichneten Stellen einzubringende, mit Angabe des Namens, Geschäftszweiges, Wohnortes, der Quantität und Qualität der Lieferung auszufertigende Gesuch wird dem Offerenten ein Bescheid ausgefolgt, welcher dem Offerte anzuschliessen ist.

6. Das Offert ist nach dem beigefügten Formulare auszufertigen und es haben die Offerenten in demselben ausdrücklich zu erklären, dass sie sowohl die Muster, als auch das für diese Lieferung giltige Bedingnisheft, eingesehen und das letztere auch verstanden haben.

7. Mit dem Offerte zugleich ist in einem abgesonderten und versiegeltem Couverte (siehe beigefügtes Formular) der Depositenschein über das bei einer Militär-Cassa, beziehungsweise Militär Zahlstelle, erlegte Vadium einzusenden.

Das Vadium besteht in fünf Procent des nach den offerierten Preisen entfallenden Wertes. Dasselbe ist, sofern der Offerent Ersteher bleiben sollte, auf zehn Procent (Caution) des erstandenen Lieferungswertes zu erhöhen.

8. Der Erlag des Vadiums ist unter Anführung der Beschaffenheit desselben (Barschaft, Wertpapiere, Urkunden) im Offerte zu erwähnen.

9. Die Offerte mit dem unter Punkt 5 erwähnten Bescheide und die abgesondert beizubringenden Beweis-Documente über den Erlag des Vadiums haben unmittelbar und längstens bis 26. November 1900 10 Uhr vormittags im Einreichungs-Protokolle des Reichs- (gemeinsamen) Kriegs-Ministeriums einzulangen.

10. Unvollständige, undeutliche, dann der Kundmachung beziehungsweise dem Bedingnishefte nicht entsprechende Offerte bleiben unberücksichtigt.

Wien, am 20. October 1900.

Formular zum Offert.

(1 Kronen Stempel).

OFFERT

zur Lieferung von Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie-Pferdedecken

Ich N. N. wohnhaft . . . . (Stadt, Bezirk, Kreis, Comitat, Land) erkläre hiemit, infolge Kundmachung des k. und k. Reichs- (gemeinsamen) Kriegs-Ministeriums Abth. 12, Nr. 2727 vom 20. October 1900 nachbezeichnete Mengen an Winterkotzen, Sommerdecken und Cavalleriepferdedecken nach den beim Einlieferungs-Depot erliegenden Mustern des Jahres 1889 um die beigesetzten Preise contracktmässig zu liefern.

Stück	Sage	Bezeichnung der Decken	Preis in öst. Währung p. kg.				Die Einlieferung erfolgt beim Montur-Depot
			K.	h.	sage		
					Kronen	Heller	Nr. in

Indem ich hiemit erkläre, dass ich sowohl die Muster als auch die Bedingungen für diese Lieferungen aufgelegten Bedingnisheftes eingesehen und die Lieferbedingungen auch verstanden habe, verpflichte ich mich, die offerierten Sorten unter genauer Einhaltung aller hiefür vorgeschrieben Bedingungenen des Bedingnisheftes und der Kundmachung bis Ende September 1901 in $^1/_3$ jährigen Raten derart zu liefern, dass die erste Rate mit Ende . . . . die letzte Rate . . . . abgestellt wird.

Für die richtige Erfüllung dieser Zusage hafte ich mit dem fünfprocentigen Vadium von . . . . Kronen, bestehend aus (Wertpapieren, Barschaft, Urkunden etc.), welches dem Lieferungswerte von . . . . K. . . . . h. entspricht und laut des unter abgesondertem Couvert- gleichzeitig eingesendeten Depositenscheines bei der Militär-Casse (Zahlstelle) in N. . . . . erlegt wurde.

Der von der Handels und Gewerbekammer (politische Behörde I. Instanz) ausgefertigte Bescheid über das Gesuch behufs Erlangung eines Soliditäts-und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses liegt bei.

N. . . . . am . . . . 1900.

N. N.

(Eigenhändige Unterschrift des Offerenten).

Formulare zum Couvert des Offertes.

An

das k. und k. Reichs- (gemeinsames) Kriegs-Ministerium

in **Wien.**

Offert des N. N. für Lieferung von Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie-Pferdedecken für das Jahr 1901.

Formulare zum Couvert des Vadiums.

An

das k. und k. Reichs- (gemeinsames) Kriegs-Ministerium

in **Wien.**

Depositenschein über . . . . . K. in (Barschaft, Werthpapieren, Urkunden) zum Offert des N. N. für die Lieferung von Winterkotzen, Sommerdecken und Cavallerie-Pferpedecken für das Jahr 1901.

L. cz. E. 471/00 (6) (9395)

Na żądanie Mendla Felbera handlującego w Lutczy, odbędzie się dnia 13. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 372 gm. Lutcza objętej, Jana Pitery własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1660 kor.

Najniższa cena wynosi 1106 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sąpowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 11. października 1900.

L. cz. E. 612/99 (8) (9354)

Na żądanie Mozesa Kramera, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności wyk. hip. l. 1413 ks. gr. gm. Obertyn objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 55 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Obertyn, dnia 18. października 1900.

L. cz. E. 1402/99 (7) (9297)

Dnia 27. listopada 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya połowy względnie 2/4 części realności lwh. 183, połowy realności lwh. 6, 1/24 części realności lwh. 117, 1/24 części realności lwh. 138, 1/8 części realności lwh. 139, 1/4 części realności lwh. 140 i 1/2 realności lwh. 181 ks. gr. gm. kat. Pyzówka.

Powyższe części realności oceniono na 644 kor. 32 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 429 kor. 54 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowytarg, dnia 15. września 1900.

L. 29848/900 (9366 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia poboru myta drogowego na stacyach w Krowince i Zagrobeli położonych na gościńcu podolskim bezwarunkowo na przeciąg jednego roku t. j. od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1901, ewentualnie warunkowo, t. j. na wypadek gdyby wypowiedzenie w czas, a mianowicie ze strony skarbu do 1. października, zaś ze strony dzierżawcy najpóźniej do 15. września 1901, względnie 1902 nie nastąpiło, także na lata 1902 i 1903, rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartemi w drukowanem ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 10. października 1900 l. 107344 drugą publiczną licytacyę, która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 14. listopada 1900 o godzinie 9 rano.

Na wymienionych stacyach mytowych pobiera się należytość za 16 kilometrów w wysokości 8 hal. od sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu, 4 hal. od sztuki bydła pędzonego ciężkiego, a 2 halerzy od sztuki bydła pędzonego lekkiego.

Cena wywołania wynosi na jeden rok dla stacyi mytowej w Krowince 3.100 kor., a dla stacyi mytowej w Zagrobeli 1670 kor.

Kto chce wziąć udział w licytacyi, winien złożyć do rąk komisarza licytacyjnego wadyum w wysokości 1/6 części ceny wywołania.

Pisemne oferty sporządzone ściśle według formularza i zaopatrzone w powyższe wadyum mają zawierać dokładnie wyrażoną kwotę ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego tak cyframi, jakoteż słowami, należy je wnosić do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być podane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej tegoż okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 31. października 1900.

Konkursa.

L. cz S. 1/99 (96) (9253 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że w miejsce c. k. Radcy Sądu krajowego Józefa Ilnickiego zamianował c. k. Radcę Sądu krajowego dra Oresta Dobrzańskiego komisarzem konkursowym w sprawie konkursowej Szymona Alstera.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 7. października 1900.

L. 11882 (9244 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia dwu posad woźnych przy nowo utworzonym Sądzie powiatowym w Zakliczynie systemizowanych i ewentualnie przy innych Sądach powiatowych lub kolegialnych opróżnić się mogących dla wysłużonych podoficerów zastrzeżonych woźnych rozpisuje się konkurs z terminem do 23. listopada 1900.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 29. października 1900.

L. Prez. 11882 (9242 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady radcy sądu krajowego jako przełożonego sądu powiatowego względnie posady sędziego powiatowego w Zakliczynie ewentualnie takiejże posady przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mającej, rozpisuje się konkurs z terminem do 16. listopada 1900.

Podania należy wnosić w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 29. października 1900.

L. Prez. 11182.

Konkurs.

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady adjunkta sądowego w Zakliczynie ewentualnie takiejże posady przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do 16 listopada 1900.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 29. października 1900.

L. cz. Prez. 11882/00 (9243 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia trzech posad kancelistów przy nowo utworzonym sądzie powiatowym w Zakliczynie systemizowanych ewentualnie przy innych sądach powiatowych lub kolegialnie opróżnić się mogących dla wysłużonych podoficerów zastrzeżonych posad kancelistów rozpisuje się konkurs z terminem do 23. listopada 1900.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 29. października 1900.

L. 3308 (9239 1—2)

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej prowizorycznej posady dozorcy więzień IV kategoryi płac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni upływa z dniem 4. grudnia 1900 r.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Wiśnicz, dnia 28. października 1900.

Upadłości.

(9362)

Wskutek uchwały ogółu wierzycieli masy konkursowej Hirscha Kossa w Ropczycach rozpisuje się w drodze ofert pisemnych sprzedaż wierzytelności w łącznej kwocie około 1300 koron do tejże masy konkursowej należących.

Oferty wnosić należy najpóźniej do dnia 18. października 1900 na ręce zarządcy masy Dra Maurycego Affego adwokata w Ropczycach i dołączyć do takowych wadyum w kwocie 20 koron.

Oferty bez wadyum uwzględnione niebędą.

Przyjęcie lub odrzucenie ofert zależeć będzie od Wydziału wierzycieli a odnośna decyzya nastąpi najpóźniej w dniu 21. listopada 1900.

Bliższych wyjaśnień udzieli kancelarya Dra Maurycego Affego w Ropczycach.

Ropczyce, dnia 2. listopada 1900.

L. cz. V. 6|83 590 (9372)

Ogłoszenie.

Komisarz konkursowy sądu krajowego we Lwowie zaprasza wierzycieli masy rozbiorowej Łukasza vel Karola Kozakiewicza na 23. listopada 1900 o 11 godz. przed poł. do sali rozpraw Nr. 13 sądu krajowego (ul. Teatralna l. 13) celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania wierzytelności masalnych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 25. października 1900.

L. cz. S. 4/99 71 (9337)

W konkursie Samuela Welka wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 15. listopada 1900 godz. 10 przed poł. w c. k. sądzie obwodowym biurze Nr. 10.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Rzeszów, dnia 23. października 1900.

L. cz. S. 10/99 106 (9371)

Ogłoszenie.

Komisarz konkursowy sądu krajowego jako handlowego we Lwowie zaprasza wierzycieli masy rozbiorowej ś. p. Piotra Czapczyńskiego na 16. listopada 1900 o 11 godz. przed poł. do sali rozpraw Nr. 13 sądu krajowego (ul. Teatralna l. 13) we Lwowie, celem powzięcia uchwały z powodu roszczeń zawiadowcy do zwrotu poczynionych wydatków i wynagrodzenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 1. listopada 1900.

Księgi gruntowe.

Do Prez. 15096 19 R./00 (9157 2—3)

EDYKT I.

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z 25. lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p., tudzież na podstawie swoich uchwał z dnia 25 września 1900 Prez. 10687 19 R./00 z 2. października 1900 Prez. 13908 19 Kg./00 i 9. października 1900 Prez. 15096 19 R./00 w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 9. stycznia 1889 l. 621 dw. 4 Dz. rozp. min. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych przez wpisanie poniżej poszczególnionych parcel, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych;

1) księgi gruntowej gminy katastralnej Hołobutów, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju, przez wpisanie do nowego wykazu hipotecznego parcel gr. lk. 2465, 2466, 2475,

2) księgi gruntowej gm. kat. Leśniki, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach, przez wpisanie do nowego wykazu hipotecznego parceli gr. l. k. 237/3,

3) ks. grunt. gminy kat. Ponikowica, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brodach, przez dopisanie do wykazu hipotecznego 482 parc. gr. lk. 1155/1 i do wykazu hipot. 520 parc. gr. l. k. 1155/2 i wpisanie do nowego wykazu hipot. parc. gr. lk. 1155/3.

Sporządzone projekty powyższych wykazów hipotecznych przejrzane być mogą w biurach dotyczących c. k. sądów powiatowych.

Od dnia 1. listopada 1900 wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej pomienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg grunt. ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych wykazów, względnie uzupełnienia istniejących wykazów hipotecznych nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia, nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia nowych wykazów hipotecznych, względnie przed dopisaniem wyżej ad 3) powołanych parcel do istniejących już wykazów hipotecz. nabyli do którejkolwiek z powyżej poszczególnionych nieruchomości, lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności, lub wogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a a już przy założeniu nowych wykazów hip., względnie ad 3) przy uzupełnieniu i tuiejących wykazów hipotecznych tamże wpisane nie zostały, ażeby z temu prawami do dotyczących c. k. sądów powiatowych, najdalej do dnia 1. marca 1901 r. włącznie się zgłosiły, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w wykazach hipot. zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo, mogło być wiadomem z dawnych jakichkolwiek wpisów, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotn go stanu przywrócony.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Lwów, dnia 9. października 1900.

Tchorznicki m. p.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 225/00 (2) (7364)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 44 czasopisma „Monitor" z dnia 28. października 1900 pod napisem „Przed kratkami sądu" w ustępach od słów „choci ż nierz" do „szkarłatne wypustki" dalej „rozmaite względy" do „ścigania zbrodniarzy" i od „widzimy też" do „nie czepia" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 31. października 1900.

Ч. сп. Pr. 224,00 2 (7363)

Оголошене!

В имени Єго Величества Цісаря:

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. карного і §. 37. зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 41 часописи: „Свобода" з дня 25. жовтня 1900 під написею: 1) „Старостиньско-Жандармскі Лайдацтва" враз з написею" і 2 „З Гусятинщини" від початку до слів „вірною службою" містять в собі знамена злочину з §. 65 ав. і провини з §. 300 зак. кар і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В насьлідок того рішеня зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 1. листопада 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 10/00 (2) (9 58)

Magdalenę Grabską z Międzybrodzia Kobiernickiego umysłowo chorą uznano, kuratorem dla niej ustanowiono Franciszka Harata z Międzybrodzia Kobiernickiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, 11. października 1900.

L. cz. P. 90/00 (11) (9149 3—3)

Jan Kaszuba z Halicza uznany umysłowo chorym, kurator Piotr Tomaszewski tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 13. czerwca 1900.

L. cz. L. 14/00 (5) (9144 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że Salamon Kurz za obłąkanego uznanym i kuratorem dla niego Guttmann Kurz ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 2. października 1900.

L. cz. P. 433/00 (1) (9140 3—3)

Jakóba Raka z Rekszyna uznano marnotrawcą i kuratorem dla niego ustanowiono Hnata Bartnika z Rekszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 1. października 1900.

L. cz. L. 8/00 (7) (9186 2—3)

Walenty Ciepielski z Kamienicy został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Błażeja Adamczyka z Kamienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 22. września 1900.

L. cz. L. 5.00 P. 129/00 (5) (9196 2—3)

Gitla z Neuhauserów Liebmann z Uścieczka została uznaną za umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono Wolfa Liebmanna z Uścieczka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 4. lipca 1900.

L. cz. P. 113/98 (4) (9230 2—3)

Marnotrawnemu Tymkowi Ordyncowi ustanawia się kuratora Michała Hulla gospodarza z Podbereziec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki dnia 19. sierpnia 1900.

L. cz. P. 430/00 (1) (9251 1—3)

Oleksę Bodnar z Rohaczyna uznano marnotrawcą i kuratorem jego ustanowiono Jaśka Małakowicza z Rohaczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 18. września 1900.

L. cz. P. 432/00 (1) (9252 1—3)

Małżonków Ilka Iwanickiego i Maryę Iwanicką z Narajowa uznano marnotrawcami kuratorem dla nich ustanowiono Onyszka Pawłów z Narajowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 18. września 1900.

L. cz P. 79/00 (8) (9264 1—3)

Iwan Pidłubny z Uścia biskupiego uznany został marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Fedora Ołeksiuka z Uścia biskupiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 10. września 1900.

L. cz. P. 19/00 (2) (9271 1—3)
Karolinę Dynowską, żonę Jana ze Sosnowa uznano marnotrawczynią, jej kuratorem Jan Witaicki ze Sosnowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 22. lutego 1900.

L. cz. P. 68/00 (1) (9356 1—3)
Jacko Ihnatowicz, syn Tymka z Orawczyka uznany marnotrawcą. Kuratorem jego zamianowany Jędrzej Czudyjewicz z Orawczyka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Skole, 12. sierpnia 1900.

L. cz. P. 66/00 (1) (9355 1—3)
Michał Szekmar z Zupaniego uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Mikołaj Tacyniec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Skole, 12. sierpnia 1900.

L. cz. L. 2/00 (7) (9348 1—3)
Antoni Schneider uznany został umysłowo chorym.
Kuratorem ustanowiono Wincentego Malinowskiego z Janowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 19. kwietnia 1900.

L. cz. L. 4/00 (3) (9343 1—3)
Chana Feiga Korzeniuk z Czermny uznaną została za obłąkaną, kuratorem Mojżesz Korzeniuk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, dnia 4. sierpnia 1900.

L. cz. P. 245/00 (5) (9302 1—3)
Stanisław Reczek z Pogwizdowa uznany umysłowo chorym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 14. września 1900.

L. cz. P. 126/00 (2) (9299 1—3)
Stanisław Kaczkowski z Toustobab uznany umysłowo chorym a kuratorem jego Dominik Kaczkowski z Toustobab.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 12. czerwca 1900.

L. cz. P. 429/00 (1) (9312 1—3)
Wasyla Diaków z Leśnik uznano marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Jaremy z Leśnik.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 4. października 1900.

L. cz. P. 154/00 (7) (9321 1—3)
Apolinary Nowosielski b. nadstrażnik skarbowy w Nowikach uznany umysłowo chorym. Kurator Jan Nowosielski w Płuchowie ad Złoczów.
C. k. Sąd powiatowy.
Zbaraż, dnia 6. lipca 1900.

L. cz. IV 200 1895 98 (4) (9349)
Ogłoszenie.
Jura Dydynczuk i Anna Dydynczuk z Połanicy czemegowskiej zostali poddani pod kuratelę z powodu marnotrastwa, a kuratorem Jurę Onuczaka z Połanicy czemegowskiej ustanowiono ich kur torem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Delatyn, dnia 27. lipca 1899.

L. cz. P. 137/00 (1) (9270)
Wasyl i Anna Wasków z Kontów uznani marnotrawcami, kuratorem ich ustanowiony Michał Hetmańczuk z Kontów.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Olesko, dnia 6. września 1900.

L. cz. L. 17/00 (6) (9275)
Opiekę nad Jadwigą Hailig z Radziechów przedłużam na czas nieograniczony.
Opiekun tejże Jan Sypasz z Radziechów.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 13. października 1900.

L. cz. L. 11/99 (13) (9276)
Franciszka Zuziaka z Lipowej uznano za marnotrawnego i dlań ustanowiono kuratorem Jędrzeja Jagosza z Lipowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 14. października 1900.

L. cz. L. 18/00 (7) (9377)
Piotra Caputę z Zabłocia uznano za marnotrawnego i dlań ustanowiono kuratorem Jędrzeja Stawarza z Zabłocia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 14. października 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 605 (9286 2—3)
Obwieszczenie.
C. k Izba notaryalna w Krakowie zawiadamia strony interesowane, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej w kwocie 1050 zł. przez byłego zastępcę c. k. Notaryusza Stanisława Gałzińskiego w Starym Sączu złożonej, z czasu jego urzędowania tamże, począwszy od dnia 10. listopada 1894 do dnia 26. października 1895 włącznie, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia niniejszego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" licząc, tem pewniej zgłosili, ileże po bezskutecznym upłynięciu tego terminu, kaucya ta bez względu na ich pretensye od węzła kaucyjnego uwolnioną zostanie.
Kraków, 23. października 1900.

L. 609 (9097 3—3)
Obwieszczenie.
C. k. Izba notaryalna w Krakowie zawiadamia strony interesowane roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej byłego zastępcy Notaryusza Antoniego Bahra w Białej, z czasu jego urzędowania tamże, począwszy od dnia 10. listopada 1899 do d. 30. czerwca 1900 włącznie, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia niniejszego obwieszczenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej zgłosili, ile że po bezskutecznem upłynięciu tego terminu, kaucya ta prawnemu właścicielowi bez względu na ich pretensye, wydaną zostanie.
Kraków, dnia 15. października 1900.

L. cz. A. 370/99 7 (9126 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi podaje do wiadomości, że Jan Hajnusz zmarł 13. lutego 1899 w Lipinie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Gdy miejsce pobytu ustawowego dziedzica Michała Hajnusza nieznane, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie, zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Pawłem Blondą z Lipiny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, 12. lipca 1900.

L. cz. T. 15/00 2 (9101 3—3)
Na żądanie Schulima Erger i Małki Kolomeaer z Grabowca którym zginął unikat książeczki oszczędności stowarzyszenia Credit & Spar Verein w Nadwórnie Nr. 398 na 973 zł. 78 ct. opiewającej wystawionej na imię proszących wdraża się postępowanie celem amortyzacyi tej książeczki i wzywa się posiadacza takowej, by w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej licząc, zgłosił się w tutejszym sądzie inaczej bowiem książeczka rzeczona za amortyzowaną uznaną będzie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 25. września 1900.

L. cz. E. 981/00 (3) (8758 1—3)
W sprawie egzekuc. Mozesa Eisenstein w Sniatynie przeciw Mozesowi Herschleifer w Sniatynie o 700 koron ma być doręczoną uchwała z dnia 13. maja 1900 l. cz. E 981/00 (1) którą dozwolono na egzekucyę przeciw Mozesowi Herschleiferowi przez zajęcie różnych wierzytelności hipotecznie zabezpieczonych.
Ponieważ niewiadomo gdzie Mozes Herschleifer przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. Simonowicza w Sniatynie.
Tenże kurator zastępywać będzie Mozesa Hirschleifera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 3. lipca 1900.

L. cz C. II. 257/00 (1) (9353)
Przeciw Maryannie ze Smreków Leskowej i Stanisławowi Smrekowi których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie przez Wawrzyńca Radwana poz w o 360 koron.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej w tut. sądzie biuro Nr. 7 na dzień 7. listopada 1900 o godz. 9 przedpołudniem.
Celem strzeżenia praw Maryanny Leskowej i Stanisława Smreka, ustanawia się pana adw. dr. Józefa Beera w Oświęcimie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Leskową i Stanisława Smreka w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 21. października 1900.

G. Zl. A. XV 857/00 (13) (8167)
Richtigstellung.
Mit Bezug auf die Ediktalaufforderung des Bezirksgerichtes in bürgl. Reichsachen, Abth. XV Dto Triest den 23. September 1900 G. Zl. A. XV. 857/00 (27) wird der in Nr. 228, 229 i 230 dieser Zeitung (Gazeta Lwowska) irrthümlich angegebener Name des Erblassers als Maryan Tfau auf den eigentlichen Namen Maryan Pfau richtiggestellt.
K. k. Bezirks-Gericht in C. S. Abth. XV.
Triest, 1./IX. 1900.

L. cz. Firm. 522/00 (9171)
Obwieszczenie
C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 15. października 1900 wpisane zostało przy firmie towarzystwa dla wyrobów koszykarskich w Wiązownicy, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, że na drugiem walnem zgromadzeniu członków tegoż towarzystwa, odbytem w Wiązownicy dnia 7. lutego 1899, postanowiono następujące zmiany kontraktu stowarzyszenia.
Celem stowarzyszenia jest a) nabywanie surowych materyałów lub półfabrykatów wyłącznie na użytek członków towarzystwa, którzy tych materyałów do wyrobów potrzebują, b) sprzedaż w spólnym lokalu towarzystwa koszykarskich wyrobów wyłącznie tylko przez członków towarzystwa wyrabianych, c) produkowanie wyrobów koszykarskich przez członków towarzystwa we wspólnym warstacie, założonym z kapitałów towarzystwa.
Wszelkie ogłoszenia ze strony stowarzyszenia odbywają się plakatami w miejscu jego zarządu.
Na walnem zgromadzeniu członków tegoż towarzystwa odbytem dnia 8. lipca 1900 w Wiązownicy zostali wybrani w miejsce ustępującej dyrekcyi na dalszy 3 letni okres powtórnie ks. Walenty Trojnar i Józef Dąbrowski i nowo pp. Wojciech Żeglicki kierownik szkoły w Wiązownicy jako zastępca dyrektora i Władysław Rudeński, poczmistrz w Wiązownicy jako kasyer.
Przemyśl, dnia 20. października 1900.

L. cz. Firm. 1805 stow. II. 241 (9221)
Ogłoszenie.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Polskie Towarzystwo nakładowe we Lwowie, stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką" została dnia 6. października 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniono, że zakład jest we Lwowie, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 15. czerwca 1900 i przedmiotem przedsiębiorstwa jest popieranie zarobku i gospodarstwa swych członków, przez wydawanie dzieł oryginalnych i tłómaczeń, tudzież prowadzenie drukarni, księgarni i innych z wydawnictwem i drukarstwem w związku będących gałęzi przemysłu, że czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożeństwo tworzą: Dyrekcya składająca się z trzech członków i trzech zastępców Dyrektorów, wybieranych na trzy lata, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że Dyrektorowie kładą swoje podpisy pod brzmieniem firmy, ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w jednym z dzienników lwowskich co nie wyklucza jednak możności podawania tychże ogłoszeń w innych pismach, o ile dyrekcya uzna to za potrzebne, że odpowiedzialność członków jest ograniczona wedle ustawy, a udział pojedynczy członka wynosi 50 koron, że wreszcie na przeciąg trzech pierwszych lat wybrani zostali dyrektorami: Wacław Podwiński, dyrektor związku przemysłowego we Lwowie, Wiktor Tołłoczko, urzędnik Wydziału krajowego i Władysław Matzke, technik, we Lwowie zamieszkali a zastępcami dyrektorów Teodor Jeziorowski i Anastazy Stanisław Rog we Lwowie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Lwów, dnia 8. października 1900.

L. cz. IV 24/97—98 6 (9112 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że do spadku bł. p. Bendyta Semel zmarłego 11. grudnia 1896 w Dolinie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli powołanymi są między innymi Dobra Treitler, Wigdor Semel i Abraham Wolf Semel.
Gdy miejsce pobytu tychże nie jest znanem wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Herschem Diamandem z Doliny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 21. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 1824 stow. II. 246 (9222)
Ogłoszenie.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Pierwsza krajowa Fabryka dachówek cementowych we Lwowie stowarzyszenie zajestrowane z ograniczoną poręką „Erste inländische Cement-Dachziegel-Fabrik in Lemberg registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" została dnia 10. października 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, i że przy tem uwidoczniono, że zakład jest we Lwowie, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 4. września 1900, i przedmiotem przedsiębiorstwa jest fabryczna produkcya i sprzedaż dachówek i innych wyrobów cementowych, i podniesienie przez ten przemysł zarobku swych członków.
Czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony.
Przełożeństwo tworzy: Dyrekcya składająca się z dwóch dyrektorów i jednego zastępcy dyrektora, którzy zastępują i podpisują Towarzystwo w ten sposób, że pod brzmieniem firmy stowarzyszenia umieszczone zostaną podpisy dwóch członków dyrekcyi i ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w którymkolwiek polskim dzienniku lwowskim. Odpowiedzialność członków jest ograniczoną. Udział pojedynczy członka wynosi 500 koron, że wreszcie do zarejestrowania statutu, wprowadzenia stowarzyszenia w życie i przyjmowania członków upoważnieni są Adolf Kampel i Dr. Oskar Henryk Gross.
C. k. Sąd kraj. jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 11. października 1900.

L. cz. C. 407/00 1 (9296)
Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Hipolitowi Kamińskiemu wniósł Józef hr. Młodecki w Monasterzyskach do tutejszego Sądu pozew o 260, koron wskutek którego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na 15. listopada 1900 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Witołda Kamińskiego w Monasterzyskach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Monasterzyska, 20. października 1900.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 3 centy

Prześliczne tony! Można otrzymać z każdych skrzypiec, jedynie tylko przy pomocy nowej metody korektury (koncertury) tonów. Wysyłka za nadesłaniem 90 ct. odwrotnie. — Wydawnictwo, Lwów, ul. Mickiewicza 22.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

WINO 1892 własnego chowu

dostarcza od 56 litrów zwyż, białe litr po 24 cent. czerwone po 26 cent. Próbki z tego 2 litry opłatne, za wysłaniem 96 cent. **Benedykt Hertl,** właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy **Gonobitz** w Styryi.

Tableau fotograficzne

60 panujących europejskich

z ery 1848—1900

wydane na pamiątkę 70-letniego Jubileuszu Najjaśniejszego Pana, w pięknem ugrupowaniu i starannem wykonaniu, do nabycia za 1 egzemplarz w passe-par-tous **2 zł.** u **Lissa,** fotografa we Lwowie, ul. Akademicka.



poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Mężczyźni

Sławny wynalazek, jedyna patentowana przez ustawę ochrona przeciw słabości męskiej. Prospekt przysyła za nadesłaniem 30 et. w markach AUGENFELD, inżynier pryw. Wieden IX, Türken-Strasse 4. 138

Wina naturalne czyste nie zaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych

poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

„MODY PARYSKIE"

najtańsze i najpiękniejsze wspaniale ilustrowane pismo dla kobiet, zawierające **wielkie tablice krojów,** wykonane przez znakomitych krawców paryskich, oraz **dodatki powieściowe i nutowe** kosztują **kwartalnie tylko 90 ct.** (1 kor. 80 hal.), rocznie 3 zł. 60 ct. Obecnie drukują „Mody Paryskie" bardzo przystępnie ułożoną **Naukę kroju sukien i bielizny.** Prenumeratę nadsyłać należy do Administracyi „Mód Paryskich" Lwów, ul. Akademicka l. 10.

Numera okazowe wysyła się na żądanie gratis.

Biblioteki Macierzy Polskiej

opuścił prasę tom piąty i zawiera

Oko Proroka

czyli

Hanusz Bystry i jego przygody,

powieść z dawnych czasów,

napisał

Władysław Łubicz,

456 stron. 8o.

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY" obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dzieła: dr K. Wojciechowskiego **Jan Kochanowski z Czarnolasu,** Br. Bielowskiego i Walerego Łozińskiego **Gawędy i powieści;** J. Brykczyńskiego **O lesie i drzewach przypolnych;** K. Szulca **O pogodzie,** kosztuje w prenumeracie:

tylko 2 korony.

Prenumerować można w **Ajencyi Dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.**

Osobno

Encyklopedya (znakomicie opracowana)

Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy.

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko **1 zł. 50 ct.,** w ładnej oprawie **2 zł.** Na przesyłkę pocztową uprasza się dodać 40 ct.

10 medali zasługi i 3 dyplomy uznania

za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

MAGNOLINA Skóra sucha, szorstka i zgrubiała, pod wpływem Magnoliny staje się miękką i delikatną. — Magnolina usuwa czerwoność nosa, policzków i rąk. — Cena tego znakomitego środka 3 kor.

ORIENTALINA PUDR PŁYNNY nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. — Cena 2 kor.

OLEJEK TANINOWY wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 1 kor.

POMADA CHINOWA wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 h. i 1 kor. 60 h.

WODA ATEŃSKA do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu utrwala barwę i połysk, nadaje przyjemny zapach. — Flakon 1.60 kor.

BRILANTINA jest jedynym środkiem, który nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk, nie pozostawiając przytem tłustości. — Cena 1 kor.

OLEJEK CHINO-TANINOWY działa znakomicie na cebulki włosowe i na porost włosów. Szczególnie, gdy te wskutek choroby wypadły. Olejek ten okazał nader zbawienne działanie. Już po użyciu jednej flaszki można spostrzedz porost. Najlepsza prezerwatywa przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu. — Cena 2.40 kor.

ESENCYA MIĘTOWA DO PŁUKANIA UST, oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby. — Flakon 50 h. i 1 kor.

PROSZEK ROSLINNO-ALKALICZNY DO CZYSZCZENIA ZĘBÓW usuwa kamień, zębom nadaje białość i zapobiega psuciu się. — Pudełko 60 h. i 1 kor. 20 h.

JAN IHNATOWICZ

we Lwowie: ul. Sykstuska 25, Halicka 11; **w Krakowie** Sukiennice 20, **w Przemyślu** ul. Franciszkańska 24, **w Czerniowcach** ul. Ruska 8.

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie

Szczawa alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

Woda Bilińska

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisyi przemysłowej Towarzystwa lekarskiego

używaną bywa w zgadze, kurczach i przewlekłych katarach żołądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 15 ct.

Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego.

K. Rząca i Chmurski w Krakowie. 518

właściciele fabryki wód mineralnych.

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały z dnia 1. listopada 1900 podaje się do publicznej wiadomości, że z dniem dzisiejszym rozwiązanem zostaje dotychczas istniejące Towarzystwo zaliczkowe w Wielopolu.

Wielopole, dnia 1. listopada 1900.

Osias Teitelbaum, Prezes. — Majer Schlesinger, Dyrektor.

Zamknięcie rachunków i Bilans

Towarzystwa Zaliczkowego w Wielopolu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką za rok 1899.

Przychód:	K.	h.	Rozchód:	K.	h.
1. Fundusz rezerwowy	—	—	1. Zwrot udziałów	1560	—
2. Udziały wpłacone	20	—	2. Zwrot wkładek	1420	—
3 Wkładki na rach. bież.	3320	—	3. Spłata własnych długów	12820	—
4. Pożyczki przez członków wpłacone	17409	08	4 Udzielone pożyczki	12301	68
5. Procenta pobrane	534	46	5. Procenta wypłacone	813	10
6. Własne pożyczki	8780	—	6. Koszta administracyi	376	40
7. Gotówka kas. z 1. stycznia 1899	766	46	7. Spłata dywidendy	46	—
			8. Gotówka kas. z 31. grudnia 1899	1492	82
Razem	30830	—	Razem	30830	—

Rachunek strat i zysków.

Winien:	K.	h.	Ma:	K.	h.
1. Procenta w r. 1899 wypłacone	813	10	1. Procent zaległy	100	82
2. Przeniesione koszta administracyi z roku 1898	549	80	2. Uzyskane procenta w r. 1899	534	46
3. Płaca kierownika z r. 1899	300	—	3. Zysk z r. 1896 i 1897	284	78
4. Podatki rządowe	76	40	4. Strata	819	24
Razem	1739	30	Razem	1739	30

Wielopole, dnia 1. lipca 1900

Osias Teitelbaum, Prezes. — Majer Schlesinger, Dyrektor.

Ogłoszenie.

Poszukuje się na pomieszczenie biura urzędu loteryjnego we Lwowie od 1 sierpnia 1901, ubikacyj 18, kucheń 2, na I. lub II. piętrze gdzie jest III., w pobliżu głównej poczty i c. k. głównej kasy krajowej.

Oferty z planami, wyciągiem tabularnym i oświadczeniem, że oferenci do 31 stycznia 1901 pozostaną w słowie, należy opieczętowane wnieść do godziny 12 w południe 28 listopada 1900 do c. k. Dyrekcyi loteryjnej (Lotto-Gefälls-Direction) we Wiedniu.

Z c. k. Dyrekcyi dla dochodów loteryjnych.

Wiedeń, dnia 1 listopada 1900. 9304

DZIENNIKI

Wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedyńczymi

tego samego dnia wieczorem

do godziny w pół do jedenastej

Biuro dzienników i ogłoszeń

L. PLOHN

(dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr 257 (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich